

GONIEC

RUMSKI



Dziennik
Bałtycki

Aktualne informacje
z naszego regionu
codziennie
na stronach lokalnych
„Dziennika
Bałtyckiego”

Nr 43/303
23 października 1998 r.

STARA RUMIA • JANOWO • LOTNISKO • ZAGÓRZE • SZMELTA • BIAŁA RZKA

Brawura i roztargnienie



Kierowcą o stażu powyżej roku, prawo jazdy zabierane jest, jeśli przekroczą liczbę 24 punktów karnych. Młodzi kierowcy o stażu do roku, nie mogą przekroczyć 20 punktów karnych. Najwięcej - 10 punktów można otrzymać za jazdę w stanie nietrzeźwym, a także za spowodowanie wypadku.

str. 3

Czas na remont



Od kilku lat mieszkańcy Janowa, korzystający z tamtejszego przystanku SKM, narzekają na jego zły stan techniczny, a przede wszystkim niski, niewygodny i dziurawy peron. Jest jednak nadzieja, że to się zmieni, gdyż na przyszły rok, zaplanowano gruntowny remont przystanku Janowo.

str. 5

Na harcerskiej fali



W kwietniu tego roku Państwowa Agencja Radiowa wydała klubowi krótkofalarskiemu z Rumi, licencję na uruchomienie stacji klubowej. Bogdan Formela - komendant Hufca Rumia - udostępnił jedno z pomieszczeń w nowo wybudowanym budynku komendy przy ul. Włókienniczej.

str. 16

X Festiwal Muzyki Religijnej

WIĘCEJ, GŁOŚNIEJ, DŁUŻEJ



Aby zmieścić konkurs amatorskich orkiestr dętych poszerzono czas festiwalu o kolejny dzień.

Fot. Andrzej Gojke

21 chórów, 11 organistów, 4 orkiestry dęte oraz 2 zespoły wojskowe wystąpią w Rumi podczas jubileuszowego, X Festiwalu Muzyki Religijnej.

Do trzech muzycznych kon-

kursów zgłosiło się 1300 uczestników, zaś ozdobą festiwalu będzie występ orkiestry i baletu Reprezentacyjnego Zespołu Wojska Polskiego.

Aby zmieścić konkurs ama-

torskich orkiestr dętych poszerzono czas festiwalu o kolejny dzień. Organizatorzy postarali się o atrakcyjnych wykonawców gościnnie uświetniających jubileuszowy festiwal. W czasie so-

botniego koncertu finałowego zostaną wręczone nagrody dla laureatów pierwszego etapu konkursu na kolędę roku 2000.

(PS)

Szerzej o festiwalu na str. 4.

REKLAMA

Bank Spółdzielczy w Rumi

tel. 6710-038



ZRZESZENIE KRAJOWE BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

oferuje

KREDYT SZKOLNY

na wyposażenie ucznia do szkoły

spląty - oprocentowanie 1,2%

W okresie od dnia 1 września 1998 r.
do 30 czerwca 1999 r. oferujemy Państwu:

KREDYT NA OKRES 10 MIESIĘCY

- maksymalna kwota 1000 zł
- okres kredytowania 10 miesięcy
- oprocentowanie dla rodziców, których dzieci są członkami SKO 1,1% miesięcznie; dla pozostałych rodziców 1,2% miesięcznie
- zabezpieczenie weksel własny in blanco
- wymagane dokumenty wniosek, zaświadczenie o zarobkach, dowód osobisty
- prowizja dla rodziców, których dzieci są członkami SKO 0,9%, dla pozostałych rodziców 1%

Lp.	rata	odsetki	rata + odsetki
1.	100,00	12,00	112,00
2.	100,00	12,00	112,00
3.	100,00	12,00	112,00
4.	100,00	12,00	112,00
5.	100,00	12,00	112,00
6.	100,00	12,00	112,00
7.	100,00	12,00	112,00
8.	100,00	12,00	112,00
9.	100,00	12,00	112,00
10.	100,00	12,00	112,00
	1000,00	120,00	1120,00

REKLAMA

BHP

Biurowe
Konsultingowo-Usługowe
Grzegorz Troka

- szkolenia
- kompleksowa obsługa firm

Rumia, ul. Dąbrowskiego 121
tel. 671-87-18, 0-90 537-665

Co słyszeć

■ Krajobraz powyborczy

Wybory za nami. Miasto udekorowane plakatami, fotografiami i ulotkami kandydatów i ugrupowań. Większością zajął się już wiatr i teraz szpecą miasto. Ciekawi mnie, kiedy znikną?

(Mieszkaniec Lotniska)

■ Trening przed dyngusem?

Zaczynają się jesienne deszcze i na jezdni sporo kałuż. Apeluje do kierowców, aby trochę uważali. Sama byłam świadkiem w sobotnie przedpołudnie, jak jadący ulicą Wybickiego samochód osobowy celowo wjechał w kałużę przy chodniku i dokładnie ochlapał dwie nastolatki.

(Sabina Ż.)

■ Pędziwiatr

Po ul. 3 Maja od kilku miesięcy jeździ na motorze pewien młodzieniec. Jego specyficzny sposób jazdy polega na tym, że całym impetem podjeżdża w pobliże pieszego - niedawno pewien pan o mało nie znalazł się pod kołami, bo uskoczył właśnie tam, gdzie chłopak skierował w ostatnim momencie swoją maszynę. Myślę, że rodzice powinni baczniej przyjrzeć się, co porabia ich zmotoryzowany syn.

(Katarzyna D.)

■ Ulica od macochy

Jestem mieszkańcem ul. Tysiąclecia. Istotnie, jest ona w tej chwili wizytówką miasta. Jaka jednak szkoda, że brakuje tu koszy na śmieci, co szczególnie widać na przystankach autobusowych. A jeśli już o nich mowa - dlaczego nie pomyślano o zainstalowaniu na nich choćby zadaszenia i nie postawiono jakiegś ławeczki. Czyżby mieszkańcy wspomnianej ulicy byli od macochy?

(Henryk Z.)

Kąty

Bez kanalizacji

Gmina każe podłączyć się nam do kanalizacji, a na naszym odcinku jej nie założono - skarży się Zofia C. z ul. Tysiąclecia.

Jak wyjaśnia naczelnik Wydziału Polityki Gospodarczej UM, Katarzyna Bielińska, zgodnie z regulaminem o zachowaniu porządku w mieście, gmina rozesłała powiadomienia o obowiązku podłączenia się do kanalizacji. Dotyczy on jednak osób, przy posesji których gmina zbudowała studzienki kanalizacyjne. W rejonach, gdzie instalowano kolektor sanitarny przy kilku posesjach z przyczyn technicznych takie studnie nie powstały. Wezwania wysłano na podstawie danych PWiK określających, które domy mają możliwość podłączenia.

(PS)

W dniu

Wszystkich Świętych

Komunikacja

W dniu poprzedzającym Wszystkich Świętych zwiększona będzie częstotliwość kursowania linii 86 na trasie do cmentarza komunalnego.

W niedzielę, 01 listopada zakład komunikacji uruchomi linię specjalną nr 507 od godziny 8 do 17. Autobusy będą zatrzymywały się na przystankach usytuowanych przy ulicach: Plac Kaszubski, Dębogórska, Gdańska, Kujawska, Dąbrowskiego, Starowiejska, dworzec PKP, Sobieskiego, Górnicza, cmentarz komunalny. Cena biletu normalnego 1,20 zł, ulgowy 0,80 zł, na linii tej nie obowiązują bilety miesięczne. Między godziną 7018 trzykrotnie zwiększona zostanie częstotliwość kursowania autobusu linii 173. "J" kursować będzie wg sobotniego rozkładu jazdy, natomiast częstotliwość kursowania "R" będzie podwojona w godzinach 8 - 17.

Autobusy na pozostałych liniach kursować będą wg niedzielnej rozkładu jazdy.

(dark)

Jubileusz Marka Bartuscha

Ichtiolog niezuchwał

„Nie za zuchwale i nie za tchórzliwie” - tymi słowami łacińskiej maksimy wyprzedził Jacek Bartusch pytanie zaproszonych na swój jubileusz gości o to, jak udaje mu się nieprzerwanie przez czterdzieści lat kierować Ośrodkiem Zarybieniowym w Rumi.

Ośrodek Zarybieniowy w Rumi powstał w latach 1957 - 61 jako inwestycja ówczesnej Wojewódzkiej Rady Narodowej i Polskiego Związku Wędkarskiego. Od 15 września 1958 roku, kieruje nim nieprzerwanie Marek Bartusch, inżynier ichtiolog, który legitymuje się pierwszym dyplomem w tej specjalności, wydanym przez Akademię Rolniczą w Olsztynie.

Pierwszym znaczącym sukcesem pana Marka, było przekroczenie jako pierwszy ośrodek w Polsce, magicznej liczby 100 ton z hektara wydajności ryb. Bardzo dużym sukcesem, uwieńczonym nagrodą państwową I stopnia, było wdrożenie wraz z innymi hodowcami, produkcji pstrąga francuskiego, osiągniętego w ciągu jednego sezonu wielkość konsumpcyjną.

Inżynier Marek Bartusch został w 1990 roku odznaczony Orderem „Polonia Restituta”, za całokształt działalności na polu rybactwa śródlądowego.

Obecnie ośrodek prowadzi razem z synem Aleksandrem, który przejmie w przyszłości kierownictwo.

Uroczystości obchodów jubileuszu 40 - lecia, odbyły się 14 października uroczystą mszą św w kościele NMP Wspomożenia Wiernych, po której goście jubilata, wśród



Nie za zuchwale i nie za tchórzliwie, ale i... nie bez humoru - Jacek Bartusch.

Fot. Andrzej Gojke

których znalazło się wielu wybitnych profesorów rybactwa śródlądowego z całej Polski, burmistrz miasta oraz rodzina, udali się do pobliskiej restauracji, by wziąć w uroczystej, wypełnionej śpiewem, tańcem i licznymi anegdotami biesiadzie.

(ANGO)

Kino iluzji Jacka Fedorowicza

Wyprany z poczucia humoru



Burmistrz Witold Reclaf koniecznie chciał się dowiedzieć ile kosztuje używany, podczas recitalu, przez Jacka Fedorowicza projektor wideo.

Fot. Andrzej Gojke

Parafrazę zaczerpniętą z Biblii - „Zło żartem zwyciężaj” - rumska publiczność powitała Jacka Fedorowicza.

W ubiegły piątek zaprezentował on w Domu Kultury SM „Janowo” najciekawsze fragmenty „Dziennika Telewizyjnego”.

- Żartuję z polityków i jestem w tym dobry - przyznał skromnie autor wieczoru - w „Hamlecie” nie czułbym się tak pewnie.

Widzowie mieli okazję usłyszeć i przypomnieć sobie starsze fragmenty Dziennika, z czasów premiera Waldemara Pawlaka, jak również pośmiać się i nagrodzić burzą oklasków najnowsze „wiadomości”. Wszystko opatrzone oczywiście błyskotliwym komentarzem Jacka Fedorowicza.

Godzina wiadomości, nie tylko z Polski, ale i ze świata, to nawet dla najbardziej

spragnionych polityki rumian (może poza ruskim VIP-em, który gościł na recitalu), trochę za dużo. Dlatego w przerwie jedni pozdrawiali i dziękowali, inni prosili o autografy.

Zgromadzeni dowiedzieli się m. in., że pan Jacek wpadł na pomysł tworzenia telewizyjnej iluzji w stanie wojennym, kiedy TV była narzędziem propagandy. Szukał formy innej niż „telewizja Urbana”...

Jako, że zawitał w prawie rodzinne strony (urodził się w Gdyni), niektórzy widzowie znali pana Jacka nieco bliżej.

- Pytany o żonę przyznał, że jest ona najważniejszą cenzurą i komisją artystyczną w jednej osobie. Nikt jednak nie uwierzył, że w życiu codziennym jest, jak sam siebie określił, szarym człowiekiem, całkowicie wypranym z poczucia humoru...

Elżbieta Elwart

■ Straż Miejska w działaniu

■ Kąsają psy

W minionym tygodniu dwukrotnie doszło do pogryzienia ludzi przez wałęsające się psy. Na szczęście zdolano ustalić właścicieli czworonogów, których ukarano mandatami. Nie jest to jednak w stanie naprawić krzywdy wyrządzonej pokrzywdzonym. Straż Miejska przypomina, że będzie bardzo surowo karać niefrasobliwych opiekunów, którzy nie będą przestrzegać obowiązujących przepisów odnośnie wyprawiania psów.

■ Czystka na Gdańskiej

Funkcjonariusze SM wraz z pracownikami PUK oczyszczali teren przy ul. Gdańskiej, na który właściciel przez kilka lat zwoził śmieci. Dzięki wysypiska są plagą miasta i nie pomagają nakładane na sprawców wysokie mandaty.

Statystyka: w minionym tygodniu legitymowano 71 osób, pouczone 49, ukarano 22, odłowiono 6 psów i 1 wiewiórkę.

(SAGA)

Miasto

Wielkie sprzątanie

Już tydzień po wyborach samorządowych i najwyższy czas zadbać o to, by zniknęły z ulic miasta pozostałości plakatuwej części kampanii wyborczej.

Po wyborach wątpliwą ozdobą ulic są poszarpane plakaty wyborcze. Z wielu słupów ogłoszeniowych młodzież zrywa płachty papieru, które wiatr rozwiewa po najbliższej okolicy. Tymczasem do posprzątania w ciągu dwóch tygodni wyborczej „makulatury” obowiązane są ugrupowania polityczne. Od listopada Straż Miejska może karać mandatami za zaśmiecanie miasta komitety wyborcze, które nie zdążyły z usunięciem swych ogłoszeń.

(PS)



Niektóre powyborcze zestawienia były zabawne.

Fot. Andrzej Gojke

Bezpieczeństwo na drogach

Kierowca brawurowo roztargniony

Rozmowa z młodszym aspirantem Jackiem Szawłowskim, kierownikiem sekcji ruchu drogowego Komendy Rejonowej Policji w Rumi.

- Jakie są najczęstsze przyczyny wypadków drogowych w Rumi?

- Nieprzestrzeganie pierwszeństwa przejazdu oraz nadmierna prędkość. Kilka lat temu kolejność tych przyczyn była odwrotna. Ponadto jeszcze nieuwaga i roztargnienie kierowców, co bywa przyczyną np. najeżdżania na tył pojazdu jadącego z przodu. Inną przyczyną bywa wciąż stan nietrzeźwy kierowców.

- Jak ocenia pan ogólny stan techniczny kontrolowanych pojazdów?

- Mamy coraz nowsze samochody i ich stan techniczny się poprawia. Jednak w tym roku zatrzymano w Rumi 135 dowodów rejestracyjnych. Najczęściej za zużyty bieżnik opon, wycieki oleju, luz w układzie kierowniczym, przekroczenie norm zawartości tlenu węgla w paliwie, niesprawny układ hamulcowy i oświetlenie.

- Czy punkty karne spełniają swoje zadanie?

- Zabierane jest prawo jazdy kierowcom o stażu powyżej roku, jeśli przekro-

czyli 24 punkty karne. Młodzi kierowcy, o stażu do roku, nie mogą przekroczyć 20 punktów karnych. Najwięcej punktów otrzymuje się za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym i spowodowanie wypadku (10). Tyle samo można otrzymać za przekroczenie prędkości o 50 km/h powyżej dopuszczalnej. Zresztą punkty karne można otrzymać także za przekroczenie prędkości o 11 km/h powyżej dopuszczalnej.

- Czy kierowcy znają nowe przepisy ruchu drogowego?

- Generalnie kierowcy śledzą zmiany w przepisach, ale nie wiadomo, czy znają wszystkie przepisy nowego prawa o ruchu drogowym, obowiązujące od 20. VI. 1998 r. Chciałbym tu jeszcze dodać, że od czerwca 1999 r. wejdzie przepis znoszący obowiązek posiadania karty rowerowej przez rowerzystów i motorowerzystów powyżej 18 roku życia.

- Czy często powodem wypadków jest brawura kierowców?



Kierownik sekcji ruchu drogowego KRP w Rumi, mł. asp. Jacek Szawłowski.

Fot. Andrzej Gojke

- Tak. Kierowcy świadomie popełniają wykroczenia - przekraczają prędkość, wymuszają pierwszeństwo i często przez niewłaściwą ocenę sytuacji na drodze dochodzi do wypadków. Wszyscy za bardzo się spieszą, nie uwzględniają natężenia ruchu, jakości drogi, oznakowania, itd.

- Czy w mieście powinno być więcej sygnalizacji?

- W ostatnich latach uruchomiono dużo nowych sygnalizacji świetlnych, przez co stan bezpieczeństwa pieszych i przepustowość dróg poprawiły się. Na pewno sygnalizacje świetlne powinny być w rejonach szkół, gdzie przechodzą dzieci.

- Czym powinien się charakteryzować dobry kierowca?

- Powinien dobrze znać przepisy ruchu drogowego, sprawnie prowadzić pojazd. Ważne jest właściwe myślenie podczas jazdy i wyobraźnia. Kierowca powinien dbać o stan techniczny swojego samochodu, musi dobrze widzieć (mieć czyste szyby) i musi być widziany (mieć sprawne i czyste światła). Przed dłuższą jazdą powinien być wypoczęty i musi koniecznie sprawdzić stan techniczny pojazdu.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
Barbara Miruszewska

Najgroźniejsze wypadki:

■ W 1996 r. na skrzyżowaniu ul. Gdańskiej i Pomorskiej zginął rowerzysta potrącony przez Poloneza. W tymże roku nietrzeźwy mężczyzna został zmiążdżony przez Liazę na ul. Towarowej. Na skrzyżowaniu ul. Sobieskiego i Górniczej pieszy potrącony został przez ciężarówkę prowadzoną przez nietrzeźwego kierowcę.

■ W 1997 r. wypadek ze skutkiem śmiertelnym zdarzył się na ul. Sobieskiego - nietrzeźwy kierowca stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w słup oświetleniowy. Latem zginął młody chłopak na ul. Pomorskiej. Wybiegł na jezdnię za piłką i został potrącony przez Audi.

■ W 1998 r. jedyny, jak do tej pory, śmiertelny wypadek wydarzył się na ul. Grunwaldzkiej - VW Golf potrącił pieszka.

Statystyka

rok	wypadki	kolizje	zabici	ranni
1996	40	198	4	42
1997	58	237	2	79
do końca IX 1998	42	192	1	51

B.M.

Nasza sonda

Czy kierowcy w Rumi jeżdżą bezpiecznie?

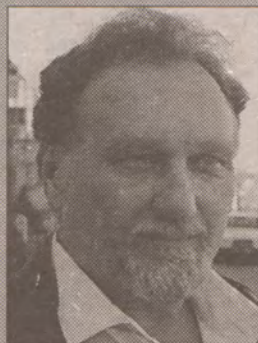
■ Jadwiga Łatanik
■ sekretarz w szkole

- Kierowcy w Rumi nie jeżdżą bezpiecznie. Szczególnie tu na skrzyżowaniu ulic Starowiejskiej i Dąbrowskiego, mimo że jest sygnalizacja, często nie przestrzegają przepisów, jeżdżą bardzo szybko i zdają się nie posiadać cechy zwanej wyobraźnią.



■ Józef Rogalewski
■ starszy Cechu
■ Rzemiosł Różnych

- Niezupełnie, na przykład na rondzie przy dworcu PKP jeżdżą fatalnie, ponieważ jak wyjeżdżają z ulicy Dąbrowskiego, skręcając w Sobieskiego w kierunku Gdyni, nie zwracają w ogóle uwagi na światła.



■ Wiesława Szulc
■ sprzedawca

- W miarę. Jest dużo młodzieży, która przekracza często prędkość i nie przestrzega przepisów. Młodzi panowie kierowcy popisują się często ruszaniem ze światła z piskiem opon i według mnie jeżdżą nierzadko zbyt brawurowo, a wtedy łatwo o wypadek.



■ Kazimierz Tylicki
■ harcmistrz

- Nie. Szczególnie na tym skrzyżowaniu nie przestrzegają przepisów i nie stosują się do sygnalizacji świetlnej. Jadący od ronda w kierunku Gdyni często przejeżdżają nie zważając, że dla pieszych pali się zielone światło.

(ANGO)

Fot. Andrzej Gojke



REKLAMA

3-letni pakiet AC,OC,NW
Już za 2,5% rocznie

- Ford już od 29 800 PLN
- Przyjmujemy samochody w rozliczeniu
- SPRAWDŹ OFERTĘ TYGODNIA



Euro-Car

81-020 GDYNIA ul. Owsiana 13

Główny Autoryzowany Dealer tel. (058) 623 68 08, fax (058) 623 69 98



Składam serdeczne podziękowanie
Wyborcom Okręgu nr 5
z Janowa II za poparcie
w Wyborach Samorządowych.

Dołożę wszelkich starań, aby spełnić
przedwyborcze obietnice.
Bezinteresowność i uczciwość.

Marek Lubowiecki

S-4325/A/885 Ogłoszenie złożone i opłacone przez Biuro Pielgrzym.-Turystyczne Marek Lubowiecki.

Szanowni Państwo!
Rumianie!

Serdeczne podziękowanie za
udzielenie poparcia w Wyborach
Samorządowych składają kandydaci
Akcji Wyborczej Solidarność w Rumi.

S-4323/A/885 Ogłoszenie złożone i opłacone przez Sztab Wyborczy AWS.

SAT-VISION

- montaż anten satelitarnych
- telewizja przemysłowa
- telewizja cyfrowa
- naprawy

RUMIA, ul. Akacjowa 8
tel. kom. 0-601 655-232
tel./fax 71-02-32

Elektryczne
konwektory
z Norwegii

ogrzewanie
skuteczne i zdrowe

Informacji udziela
Miotke Andrzej
671-29-01;
671-30-15

Stanisław Ormiński Muzyczny patron

Wprawdzie salezjanin nie organizował festiwalu religijnych, jednak jego wpływy zaważyły na roli i kierunku muzycznych konkursów.

Stanisław Ormiński urodził się 17 listopada 1911 r. w Porębie Górnej. Na rok przed wojną, skończywszy studia teologiczne wstąpił do warszawskiego Konserwatorium Muzycznego. W czasie okupacji prowadził 100-osobowy chór na Powiślu. Za kontakty z Armią Krajową został trzykrotnie aresztowany przez gestapo, jednak udało mu się zbiec z więzienia. W 1944r. ks. Ormiński wziął udział w Powstaniu Warszawskim - opracował m.in. metodę wznoszenia barykad pod ostrzałem. W latach 1945-54 uczył muzyki i śpiewu w liceum w Aleksandrowie Kujańskim, gdzie prowadził też wielki chór oraz trzy orkiestry - dwie dęte i kameralną. Następnie pracował w Salezjańskim Instytucie Filozoficznym w Kutnie. W latach 1957-61 był wykładowcą w przemyskiej szkole muzycznej. W 1961 ks. Ormiński trafił do rumskiej parafii NMP. W pamięci mieszkańców zapisał się życzliwością i wielkim poświęceniem dla bliźnich. Mimo to znajdował czas na działalność muzyczną. Prowadził chór Lira, orkiestrę dętą, chór emerytek Ruma-wia i scholę dziecięcą. Przed śmiercią opracował i wydał 18 tomów polskich, dawnych pieśni - religijnych i świeckich. Skomponował wiele utworów, lecz na trwałe zapisał się w historii Apelem Jasnogórskim, skomponowanym na rocznicę tysiąclecia państwa. Ks. Stanisław Ormiński zmarł 13 czerwca 1987 r. Jutro o godz. 12 zostaną złożone kwiaty na jego grobie.

(PS)

X Fesiwal Muzyki Religijnej

Więcej, głośniej, dłużej

Rekordowa liczba uczestników - ok. 1300 zgłosiła się do udziału w jubileuszowym festiwalu. Dla 25 zespołów i 10 solistów trzeba było poszerzyć program o nowy dzień. Prócz wykonawców w kościele NMP wystąpią gwiazdy, z wielkim Reprezentacyjnym Zespołem Artystycznym Wojska Polskiego na czele.

Na pomysł zorganizowania Festiwalu Muzyki Religijnej wpadł Daniel Ptach - kierownik i dyrygent chóru Lira. Chciał w ten sposób uhonorować zmarłego ks. Stanisława Ormińskiego - imię salezjanina nosi festiwal. W 1989 r. do konkursu przystąpiło tylko dwanaście chórów z regionu - wszystkie, które odpowiedziały na zaproszenie, więc poziom artystyczny nie był wysoki. W 1992 r. formułę festiwalu poszerzono o konkurs muzyki organowej, wreszcie w 1997 r. dopuszczono do zmagania także orkiestry dęte. Przyjechały trzy i poza koncertem finalistów ich występy zyskały największy aplauz.

Z gwiazdami

Do tegorocznego festiwalu - dziesiątego więc jubileuszowego - zgłosiła się rekordowa liczba wykonawców - w kościele NMP zagra, zaśpiewa lub... zatańczy ponad 1450 osób, z czego aż 1300 stanowią uczestnicy trzech konkursów - muzyki organowej, amatorskich orkiestr dętych i amatorskich chórów. Organizatorzy postarali się o godną oprawę festiwalu.

W środę mieliśmy możliwość posłuchania gry rektora Akademii Muzycznej w Katowicach Juliana Gembalskiego. Dzisiaj gościnnie wystąpi Reprezentacyjna Orkiestra Marynarki Wojennej. Jednak prawdziwy hit przygotowano na sobotę - w kościele pojawi się Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego z Warszawy. Sto osób: muzyków, śpiewaków i tance-

rzy ubranych w barwne stroje z różnych epok zaprezentuje godzinny show, którego nie można nie zobaczyć. Zwłaszcza iż wstęp do kościoła NMP jest bezpłatny.

Więcej komercji

- Martwi nas fakt, iż jeden z największych festiwali w Trójmieście, przynajmniej pod względem liczby uczestników, ogląda tak mało widzów. Zapewne ludzi odstrasza nieco poważna nazwa. Jednak wśród religijnych pieśni jest wiele pięknych czy rytmicznych utworów - zapewnia dyrektor festiwalu Daniel Ptach. Chóry niejednokrotnie sięgały po pieśni melodyjne, cerkiewne czy gospels. Równie porywająca może być muzyka organowa, o czym przekonali się bywalcy tego rodzaju koncertów.

Orkiestry dęte z kolei mogą grać utwory religijne - lub nie, lecz nie odbiegające od nich stylistycznie. Ponieważ religijnych pieśni na puzon i bęben nie skomponowano wiele, przeważają utwory nawiązujące do nich. Udana uliczna parada zespołów dętych i ich donośne granie, słyszalne prawie w całym mieście, zapewnia doskonałą promocję festiwalu. Już w minionym roku można było dostrzec znaczny wzrost zainteresowania występami.

Chórów moc

Najważniejszym punktem festiwalu pozostaje konkurs chórów. Cieszy, iż rumskie śpiewanie zyskuje



W ubiegłym roku wiele festiwalowych występów wzbudziło aplauz publiczności.

Fot. Andrzej Gojke

wielką popularność wśród znawców i nadchodzi coraz więcej zgłoszeń. We wstępnych przesłuchaniach jury odrzuciło kilkanaście zespołów, dopuszczając do zmagania aż 21 chórów, podzielonych na dwie grupy według kryterium prezentowanego poziomu artystycznego.

Jeszcze bardziej cieszy, iż po latach posuchy doczekaliśmy się uczestników reprezentujących nasze miasto na naszym festiwalu - do grupy B (zespołów o niższym poziomie) zakwalifikował się chór Lira. Rywalami rumian będą zespoły z Bydgoszczy, Ławy, Oborników, Lublina, Strumienia, Olsztyna, Warszawy, Łodzi, Wągrowca i Wrocławia. Natomiast grupę A zdominowała Bydgoszcz i Gdańsk (po 3 chóry) oraz Poznań (2).

(PS)

Program występów

■ Piątek - konkurs amatorskich orkiestr dętych

godz. 13 - wielka parada orkiestr dętych ulicami miasta, zespoły przemarszerują od pomnika w Starej Rumi do kościoła NMP.

godz. 14-16 - przesłuchania konkursowe,

godz. 17 - koncert gościnny Reprezentacyjnej Orkiestry Marynarki Wojennej z Gdyni pod dyr. Ireneusza Stromskiego.

godz. 18 - uroczysta msza św. odprawiana przez Inspektora Salezjańskiej Prowincji w Pile ks. Jerzego Wor-ka.

godz. 19 - ogłoszenie wyniku konkursu,

godz. 19.15 - koncert laureatów.

■ Sobota - konkurs amatorskich zespołów choralnych

godz. 8.30 - inauguracja konkursu pieśnią Gaude Mater Polonia w wykonaniu wszystkich 21 chórów pod dyrekcją prof. Henryka Gostomskiego,

godz. 9-14.30 - przesłuchania konkursowe,

godz. 17 - spektakl patriotyczno-religijny „Do Ciebie Polsko”, czyli wielki występ Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego - orkiestry i baletu,

godz. 18 - uroczysta msza św. pod przewodnictwem abp. Tadeusza Gocłowskiego,

godz. 19 - ogłoszenie wyników i wręczenie nagród,

godz. 19.30 - koncert laureatów.

Wszystkie przesłuchania, koncerty i występy odbędą się w kościele NMP Wspomożycielki Wiernych przy ul. Świętojańskiej 1.

REKLAMA

S-3709/A/885

SKLEP MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

SPECHTM M. SPECHT Rumia

ul. Towarowa 2
tel. 671-18-64
tel. 671-56-40

plyty gipsowe

RYNNY I RURY PCV
cement białe, wełna mineralna,
gotowa zaprawa budowlana - TYSAND
kleje do glazury, styropian
kształtki kanalizacyjne PCV

załadunek gratis, sprzedaż detaliczna i hurtowa

sklep czynny 7⁰⁰-17⁰⁰
we wszystkie soboty 8⁰⁰-13⁰⁰

Wózki widłowe

DAEWOO

SPRAWDZONY PARTNER

WYMIERNE KORZYŚCI!

- Niskie koszty eksploatacji
- 2 lata gwarancji
- Natychmiastowy odbiór

Wandalex

Warszawa - Tel: (0-22) 853-17-41 (-48)
Fax: 843-30-12
Poznań - Tel: (0-61) 817-06-44, 817-06-47
Gdańsk - Tel: (0-58) 671-36-56, 671-36-99
Tel/Fax: 671-00-73

Katowice - Te/Fax: (0-32) 226-12-35
Kielce - Tel: (0-41) 367-34-90, 367-34-95
Tel/Fax: 367-34-91
Wrocław - Tel: (0-71) 315-12-37
Szczecin - Tel: (0-92) 561-00-52

http://www.wandalex.com.pl e-mail: info@wandalex.com.pl

prasa bałtycka

Wydawca
„Dziennika Bałtyckiego”
i „Wieczoru Wybrzeża”
oraz ponad 25 tygodników lokalnych

**JEŚLI MIESZKASZ
W RUMI lub okolicy....**

lubisz i potrafisz fotografować, jesteś osobą kreatywną, dobrze zorganizowaną i dyspozycyjną, dysponujesz samochodem oraz profesjonalnym aparatem fotograficznym, a także potrafisz i chcesz szybko się uczyć...

**oferujemy Ci pracę na stanowisku:
FOTOREPORTERA-WSPÓŁPRACOWNIKA**

odpowiedzialnego za wykonywanie zdjęć do codziennych wydań „Dziennika Bałtyckiego” oraz „Gońca Rumskiego”
Oferujemy Ci ciekawą i twórczą pracę z realną możliwością rozwoju i podnoszenia kwalifikacji.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie c.v. oraz listu motywacyjnego do dnia 23 października 1998 roku pod adresem:
„Prasa Bałtycka” Sp. z o.o.
Dział Personalny, pok. 502
Targ Drzewny 3/7
80-886 Gdańsk
z dopiskiem „fotograf-Rumia”

R-13036/A/5

Promocja miasta

Rumia przed jubileuszem



Zmodernizowany plac przy dworcu w Rumi, jest z pewnością dobrą wizytówką miasta.

Fot. Patryk Dmuchowski

Rumia obchodzić będzie za kilka lat pięćdziesięciolecie, a tymczasem nie jest należycie promowana - brakuje przewodników, informatorów o mieście, widokówek.

Rumia nie jest wprawdzie równie atrakcyjna jak Sopot czy Gdańsk, posiada jednak niezaprzeczalne walory geograficzno-przyrodnicze. Położona jest w malowniczej pradolinie kaszubskiej, otoczona wysokimi wzgórzami morenowymi, porośnięta naturalnym lasem. Z tego chociażby względu miasto zasługuje na zainteresowanie turystów.

Promocją Rumi zajmuje się Wydział Polityki Gospodarczej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta. Jak informuje jego naczelnik, Katarzyna Bielińska, wydział bezpłatnie rozpowszechnia wydawnictwa o charakterze przewodników czy informatorów miejskich, w których reklamują się również rumskie firmy, dofinansowując tym samym ich wydanie. W budżecie miasta nie ma bowiem zbyt dużo pieniędzy na promocję miasta.

Inną formą promocji Rumi są plakaty umieszczane w różnych punktach miasta, zwłaszcza latem, które prezentują kalendarz imprez miejskich, także dla dzieci.

Barbara Miruszewska

Wydział dba o to, by co tydzień informacja o imprezach miejskich wpływała do prasy. Planuje się wydanie informatora o Rumi na płycie CD. Wznawiony będzie największy objętościowo informator miejski RUMIA, wydany przez wydawnictwo „Chromatografia”. Uaktualniona zostanie broszura „Pomniki przyrody”, wydana przez Urząd Miasta Rumi. Ponadto wydany zostanie przewodnik „Szlakiem Zagórskiej Strugi” oraz informator o trasach rowerowych Rumia - Gdynia i Rumia - Wejherowo.

Brakuje jednak widokówek z najciekawszymi i najpiękniejszymi punktami miasta. Nie ma firmy, której opłacałoby się je wydawać.

Wydział Polityki Gospodarczej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska zamierza przyciągnąć turystów, ale problem polega na tym, że w Rumi jest obecnie zaledwie jeden hotel. W przyszłym sezonie przy Szkole Podstawowej nr 7 ma powstać pole biwakowe.

Miejsca noclegowe udostępnia także baza harcerska przy ul. Włókienniczej. Planuje się tam zainstalowanie ogrzewania, dzięki czemu będzie można korzystać z noclegów przez cały rok.

Przystanek Janowo

Czas na remont

Jest nadzieja na solidny remont przystanku SKM w Rumi Janowie. Tę potrzebną inwestycję zaplanowano na przyszły rok.

Od kilku lat mieszkańcy Janowa, korzystający z przystanku SKM narzekają na jego zły stan techniczny, przede wszystkim zaś niski, niewygodny i dziurawy peron.

Zabrakło pieniędzy

O jego przebudowie mówi się od dawna. Termin remontu wyznaczony był na bieżący rok. Miała to być wspólna inwestycja PKP i władz miasta. Niestety, problemy finansowe kolei zmusiły inwestorów do przesunięcia remontu na przyszły rok. Teraz prowadzone są tylko niezbędne prace, związane z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu, takie jak wymiana zwrotnic i szyn, odnowienie słupów trakcyjnych. Na listopad zaplanowano ponadto ogólny przegląd peronów i związane z tym niewielkie naprawy ich nawierzchni lub oświetlenia.

Łatanie

nie wystarczy

Jak nas poinformował Leszek Lewiński, zastępca dyrektora ds. technicznych Zakładu Infrastruktury Ko-

lejowej w Gdyni, łatanie peronu w Janowie nie jest opłacalne. W tym wypadku potrzebny jest gruntowny remont. Dlatego planuje się wyburzenie starego i wybudowanie nowego peronu, ułożenie estetycznej nawierzchni i zamontowanie oszczędnego oświetlenia. Na przystanku pojawić się mają nowe wiaty. Wyremontowane zostaną również schody, prowadzące na kładkę nad torami.

Inwestycja potrwa ok. 4-6 tygodni i przez ten czas przystanek SKM w Rumi Janowie będzie wyłączony z eksploatacji. O całym przedsięwzięciu, którego dokładny termin nie jest jeszcze znany, podróżni zostaną poinformowani wcześniej.

Niemalym kosztem

- Koszt przebudowy oceniliśmy na ok. 200-300 tys. zł. - mówi dyrektor Leszek Lewiński. - Dodatkowe wydatki poniesie z pewnością miasto, którego władze obiecały włączyć się w tę inwestycję. Niestety, z przyczyn technicznych nie bę-



Przystankowi SKM Rumia Janowo, z pewnością potrzebny jest gruntowny remont.

Fot. Andrzej Gójke

dziemy mogli zrealizować udogodnień dla niepełnosprawnych pasażerów. Usytuowanie peronu oraz dojść do niego uniemożliwia takie prace. Na zakończenie chciałbym podać ciekawostkę z innej dziedziny naszej działalności. Kolej może pochwalić się faktem, iż w tym roku pociągi SKM kursują

bardzo regularnie. Wskaźnik regularności wynosi 98 proc. Poza tym w bieżącym roku pociągi na liniach podmiejskich przejechały swoje trasy szybciej niż 65 lat temu. Wracając do stacji w Rumi Janowie, mieszkańcy z niecierpliwością czekają na jej przebudowę.

Dariusz Kuczmarski

Warto pomóc

Boisko pod zabudowę

Są w każdym mieście rejony, które określamy mianem peryferii. Pod tym pojęciem należy jednak rozumieć wyłącznie oddalenie od centrum. Różnie jednak bywa z traktowaniem tych terenów przez władze.

W peryferyjnych osiedlach często można znaleźć dowody wielkiej aktywności ich mieszkańców. Działać można na wielu płaszczyznach, jednak podstawowym warunkiem jest potrzeba i aktywność.

Jest w Rumi zakątek, w którym mimo oddalenia od centrum widać aktywność jego mieszkańców. Dziś parę słów o boisku osiedlowym, choć to tylko jeden z przejawów aktywności mieszkających tam ludzi. Czas przybliżyć teren, o którym mowa. Ciekawe, ile osób wie, gdzie są w Rumi takie ulice, jak: Norwida, Kostki Napierskiego, Baczyńskiego czy Gałczyńskiego. Uliczki te znajdują się na Lotnisku między ulicami Wyspiańskiego i Kościuszki. Wszystkie mają, jak to na peryferiach bywa, nawierzchnię ziemną. Niedawno powstał tam Społeczny Komitet Budowy Dróg, któremu przewodniczy Hanna Helmin.

Wracając jednak do boiska stwierdzić należy, że sprawia bardzo korzystne wrażenie, a popołudniami korzysta z niego bardzo dużo młodzieży. Istnieje ono od września ubiegłego roku. Wtedy Urząd Miasta zakupił kilkanaście koszy do gry w koszykówkę, aby ustawić je w różnych punktach miasta, pozbawionych urządzeń sportowych. Jednym z takich miejsc był plac przy ul. Kostki Napierskiego. Na tym placu ustawiono dwa kosze, a nawierzchnię boiska wybetonowano. Kosze i beton to dar od miasta, natomiast robocizna to dzieło rodziców i dzieci. Młodzież spotkana na boisku zgodnym chórem wymienia nazwiska najbardziej zaangażowanych: Krzysztofa Kubisia i Eugeniusza Wilczewskiego. Sportowy placik istnieje i ma się dobrze, jednak jego przyszłość jest niepewna. Został bowiem zbudowany w miejscu, które w planie zagospodarowania przeznaczone jest pod budownictwo. Taka lokalizacja nie była jednak bynajmniej samowolą mieszkańców, taką lokalizację wskazano im w urzędzie. Wszystko to może zakończyć się dobrze, o ile teren, na którym istnieje boisko zostanie prze-



Każde boisko, a szczególnie te położone na peryferiach miasta, to szansa na dobre spędzenie czasu.

Fot. Andrzej Gójke

kwalifikowany uchwałą Rady Miasta. Z logicznego punktu widzenia będzie to formalność, nie można przecież niszczyć pracy ludzi, a wokół jest wiele miejsc pod budowę.

Młodzi ludzie zapytani o to, co chcieliby na swoim boisku jeszcze mieć odpowiadają, że przydałoby się je ogrodzić, ustawić ławeczki (w chwili obecnej jest jedna)

i nieco powiększyć, tak aby udało się postawić jedną bramkę piłkarską. Te plany, a może marzenia, nie są wybujałe, wszystko to z pewnością można zrealizować. Młodzież zamieszkała w tym rejonie z pewnością zasługuje na to. Także rodzice dali dowody ofiarności urządzając ten zakątek dla swych dzieci. Na pewno warto pomóc.

Kazimierz Bielicki



**Ryszard
Hinc**

DZIĘKUJE WSZYSTKIM SWOIM
WYBORCOM

DZIĘKUJĘ MIESZKAŃCOM
DZIELNIC STARA RUMIA,
LOTNISKO, JANOWO
I CENTRUM ZA ICH GŁOSY
DZIĘKUJĘ PRZYJACIOŁOM,
KOLEGOM, RODZINIE,
A SZCZEGÓLNIE Bartkowi.

Ryszard HINC

S-4302/A/885 Ogłoszenie zlecenie i opłacone przez R.Hinc

MERCEDES
KLASY E.LIMUZyna
JAKO
SAMOCHÓD
CIĘŻAROWY.

Mercedes-Benz

AUTORYZOWANY DEALER „BMG”



“BMG” REKOMENDUJE OLEJE Shell

MERCEDES E KOMBI

- homologacja samochodu ciężarowego
- wszystkie zalety samochodu osobowego
- możesz odliczyć VAT w Twojej firmie.

SAMOCHÓD DOSTĘPNY W FIRMOWYM LEASINGU
MERCEDES-BENZ, 100% W KOSZTACH FIRMY,
PIERWSZA WPLATA DO UZGODNIENIA.SALON:
GDAŃSK, UL. WAŁY PIASTOWSKIE 1, TEL. (058) 3074-694(-5), 3074-636 („ZIELEŃIAK”)
SALON, SERWIS:
GDYNIA, UL. ŁUŻYCKA 9, TEL. (058) 622-02-72, 622-62-33

SPRZEDAŻ ORYGINALNYCH CZĘŚCI ZAMIENNYCH I AKCESORIÓW

Gdańsk-Kokoszki, ul. Cementowa 5-9
347-52-82, 349-58-27, 349-58-28
Kościerzyna, ul. Przemysłowa 1, tel. 686-69-90
Starogard Gd., os. Konstytucji 3 Maja 5 A (róg Zolewskiej)
tel. 0-90 53 66 45

- * DACHÓWKA CERAMICZNA OD 27,95 zł/m²
 - * DACHÓWKA CEMENTOWA OD 16,40 zł/m²
 - * BLACHODACHÓWKA OD 26,86 zł/m²
- OKNA DACHOWE, RYNNY, KOMPLET AKCESORIÓW
vat 7%

R-13093/A/24

REKLAMA
cho
**Z DUŻYM
można taniej**

REKLAMA DUO
to rodzaj reklamy ukazującej się
jednocześnie
w DZIENNIKU BAŁTYCKIM
I WIECZORZIE WYBRZEŻA

Dziennik
Bałtycki

WIECZÓR
wybrzeża

ROBOD.....

Prawdopodobnie oferujemy wszystko czego potrzebujesz...
...przyjdź do nas - przekonajmy się!

- nowoczesna, wysokiej jakości odzież robocza i ochronna
- obuwie
- rękawice
- sprzęt p.poż.
- sprzęt do pracy na wysokości
- środki czystości
- ...ponadto - miła obsługa i atrakcyjne ceny

ODZIEŻ ROBOCZA
ROBODGdańsk: ul. Jedności Robotniczej 223/225, tel./fax 058/309 49 50, 309 03 02, 309 02 20
Gdynia: ul. Spokojna 10, tel. 058/664 85 72, 664 87 54, ul. Stupecka 12 A, tel. 058/620 80 82
Olsztyn: ul. Wyszyńskiego 1, tel./fax 089/553 17 57, 553 39 38 w. 318, 553 15 39

R-12466/A/235

O ZAWODZIE RZECZOWNY MAJĄTKOWEGO

Od początku lat 90., rozwija się i umacnia w Polsce zawód rzeczoznawcy majątkowego - specjalisty z zakresu szacowania nieruchomości.

21 sierpnia 1997 r. Sejm uchwalił ustawę o gospodarce nieruchomościami, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1998 r. i stanowi fundament wszelkich czynności związanych z nieruchomościami, w tym także z działalnością zawodową przy ich wycenianiu, zarządzaniu i obrocie nimi.

Rzeczoznawca majątkowy współpracuje ściśle z przedstawicielami dwóch innych zawodów ustanowionych przez wspomnianą ustawę: z zarządcami nieruchomości i pośrednikami w obrocie nieruchomościami - a jego wiedza w dużym stopniu pokrywa się z wymaganiami stawianymi tym dwóm zawodom, co ułatwia współpracę, a także umożliwia - po spełnieniu odpowiednich wymagań - uzyskanie uprawnień w tych zawodach zwanych uprawnieniami lub licencjami.

Rzeczoznawcy majątkowi mają w Polsce wyłączność na określanie wartości nieruchomości, zwłaszcza w związku z gospodarowaniem nieruchomościami Skarbu Państwa i komunalnymi. Uprawnienia rzeczoznawcy dotyczące szacowania wartości obejmują nieruchomości gruntowe, budowlane i lokalowe, a także maszyny i urządzenia trwale związane z gruntem. Także biegli sędziowie z zakresu szacowania nieruchomości powinni posiadać uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego, a podmioty gospodarcze mogą prowadzić działalność w zakresie szacowania nieruchomości tylko wtedy, jeśli czynności te wykonywane będą przez rzeczoznawców majątkowych.

Wiedzę w tej dziedzinie pomaga uzyskać ukończenie Studium Poddyplomowego Wyceny Nieruchomości. Jest to studium, które podjąć może każdy absolwent szkoły wyższej. Daje ono wiedzę i umiejętności praktyczne umożliwiające i ułatwiające wykonywanie wszelkich zawodowych czynności związanych z gospodarką nieruchomościami, a także współdziałanie i kontakt z osobami, urzędami i instytucjami funkcjonującymi na rynku nieruchomości i w jego otoczeniu z sądami, bankami, firmami ubezpieczeniowymi, organami wymiaru i kontroli podatków, itp.

Aby zostać rzeczoznawcą majątkowym należy:

- mieć wyższe wykształcenie,
- ukończyć studia poddyplomowe w zakresie wyceny nieruchomości,
- odbyć praktykę zawodową w zakresie wyceny nieruchomości,
- przejść z wynikiem pozytywnym postępowanie kwalifikacyjne i zdać egzamin.

Studia takie prowadzi Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie. Posiada ona pełne prawa akademickie, a program studiów poddyplomowych uzyskał akceptację Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

Prof. dr hab. Andrzej Hopfer

Der wykonywania zawodu rzeczoznawcy majątkowego przygotowuje PODYPLOMOWE STUDIUM WYCENY NIERUCHOMOŚCI.

Zajęcia odbywać się będą w Gdańsku w trybie zaocznym przez dwa semestry. Wykładowcami są najwyższej klasy specjaliści, pracownicy WYDZIAŁU GEODEZJI I GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ ART oraz uczeni warszawskich, którzy są również współautorami podręczników dotyczących wyceny.

Organizacją Studium zajmuje się:

TOWARZYSTWO OŚWIATOWE „PROFIL” Gdańsk, ul. Klonowa 1, piętro III, pokój 1,
tel. 346-03-11, 0-601 20 57 57.

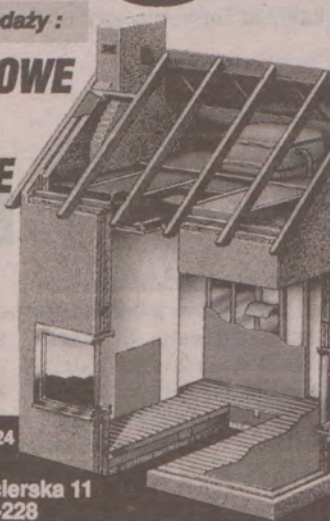
Tekst na prawach ogłoszenia R-12428/A/494

MATERIAŁY BUDOWLANE

wega

Poleca w stałej sprzedaży:

PŁYTY GIPSOWE

PANELE
BOAZERYJNEPODŁOGI
SZWEDZKIETERAKOTA
GLAZURA77-100 Bytów, ul. Lęborska 24
tel. (0593) 20-8783-330 Żukowo, ul. Kościarska 11
tel. 817-168, tel./fax 817-228

R-12828/A/496

URSUS
KREDYTTylko u nas
Maszyny Rolnicze Przodkowo
k. Kartuz
KUPIŚ CIĄGNIK URSUS
NA SZCZEGÓLNE
KORZYSTNYCH WARUNKACHkredyt nie oprocentowany
uproszczone formalności
pierwsza wpłata 30% ceny
ciągnika
pakiet ubezpieczeń
OC/AC/NW za 1%
okres kredytowania od 1 roku
do 5 lat
dostawy według kolejności
zamówień i wpłat

0%

Informacje: (058) 681-97-27
fax 681-98-81Hurt. Masz. Rol. T. Kąkol
83-304 Przodkowo ul. Topolowa 12

R-10361/A/918

Dziennik
BałtyckiTygodniowy
dodatek lokalny

Bezpłatne ogłoszenie drobne

Kupon dla osoby fizycznej uprawnia do
jednego ogłoszenia drobnego do 10 słów

Treść

Adres i telefon

*NTN

1. Wytłnij kupon
2. Zanieś lub wyślij pocztą pod adres lokalnej redakcji

imię i nazwisko

adres

nr dowodu osobistego

podpis

*Proszę podać nazwę tygodnika

do wiadomości
biura ogłoszeń

SUZUKI

PROMOCJA - ODLOTOWO NISKIE CENY

SAMURAI
BALENO
VITARA
GRAND VITARA
WAGON R+
SWIFT 3DR 4DR 5DR

- sprzedaż samochodów
- sprzedaż części
- naprawy serwisowe
- naprawy powypadkowe
- silniki do łodzi motorowych

ZALECAMY
OLEJE
MobilAutoryzowany dealer
GDYNIA-RUMIA ul. Robotnicza 4
GDYNIA-RUMIA ul. Sobieskiego 8
TEL./FAX 671-11-58

S-4327/B/1063

Kaszubsko - żmudzkie spotkania

We wspólnej Europie



Kaszubi i Żmudzini w strojach ludowych na biesiadzie w Chmielni 7 października.

Fot. Archiwum ZKP

Poznanie się, szukanie podobieństw i różnic, a także wspólne dążenie do podtrzymywania i rozwijania specyfik kulturowo-etnicznych grup regionalnych w jednoczącej się Europie było celem tygodniowego seminarium „Kaszubi i Żmudzini we wspólnej Europie”.

Spotkanie odbyło się w Gdańsku, zorganizowane zostało przez Dom Pojednania i Spotkań św. Maksymiliana, Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Stowarzyszenie Kulturalne Żmudzinów.

Delegaci

Podczas seminarium, które odbywało się w dniach 5-9 października br. uczestnicy mieli możliwość zapoznania się ze specyfiką grup kulturowo-etnicznych, historią i językiem Kaszubów i Żmudzinów. Nie zabrakło również punktu dotyczącego spraw gospodarczych poszczególnych regionów. Stronę kaszubską reprezentowali: Tadeusz Gleinert, wiceprezes ZG ZKP i wicemarszałek Sejmiku Samorządowego Województwa Gdańskiego, który mówił o „Gospodarnych Kaszubach”, prof. Brunon Synak („Kaszubi - grupa etniczna”), dr Marek Cybulski („Literatura i język Kaszubów”), dr Cezary Obracht-Prondzyński („Historia Kaszubów i ruch regio-

nalny na Pomorzu”), Marek Byczkowski („Stan kultury kaszubskiej dzisiaj”).

W delegacji Żmudzinów znaleźli się m.in.: przedstawiciele Stowarzyszenia Kulturalnego Żmudzinów, Akademii Żmudzkiej i studenckiej Korporacji Żmudzinów. Referaty o Żmudzi wygłosili: prof. Libertas Klimka („Specyfika Żmudzinów”), prof. Viktorija Parkeriene („Literatura i piśmiennictwo żmudzkie”), prof. Adomas Butrimas („Historia Żmudzi”).

Po kaszubskiej ziemi

Organizatorzy przewidzieli też w programie studyjne podróże po Kaszubach. 7 października, Żmudzini odwiedzili zespół poklasztorny w Żukowie. Następnie udali się do Kaszubskiego Parku Etnograficznego we Wdzydzech Kiszewskich, Muzeum Kaszubskiego w Kartuzach. Tego samego dnia wieczorem w Chmielni miała miejsce biesiada kaszubsko-żmudzka. Gospodarza-

mi byli: miejscowy Zarząd Gminy i oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Ostatniego dnia, po bloku gospodarczym seminarium, goście z Litwy zwiedzili port morski w Gdyni, a wieczorem udali się do Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego w Starbieniu, gdzie zapoznali się z programem jego działalności i osiągnięciami w dziedzinie edukacji dorosłych.

Dруга tożsamość

Żmudzini, podobnie jak Kaszubi, są grupą kulturowo-etniczną, posiadającą oprócz litewskiej swoją drugą tożsamość. Mają odrębną historię, literaturę i mowę, sklasyfikowaną przez naukowców jako dialekt języka litewskiego.

Od 10 lat działa Stowarzyszenie Kulturalne Żmudzinów, które podobnie jak Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie jest organizacją reprezentującą społeczność etniczną.

SKŻ jest też wydawcą miesięcznika kulturalno-społecznego pt. „Ziemia Żmudzka” - odpowiednik wydawanej przez ZKP „Pomeranii”. Ponadto na Żmudzi działają Akademia Żmudzka i Korporacja Żmudzka podobne do naszego Instytutu Kaszubskiego i Klubu Studenckiego „Pomerania”.

Nowe doświadczenia

Można stwierdzić, że ogólne założenia wspólnego spotkania kaszubsko-żmudzkiego zostały spełnione. Danuta Mukiene, przewodnicząca SKŻ i prof. Adomas Butrimas, przedstawiciel Akademii Żmudzkiej wielokrotnie podkreślali, że wiele mogą podpatrzyć i nauczyć się od Kaszubów.

Zwracali uwagę przede wszystkim na osiągnięcia w dziedzinie edukacji oraz proponowali dalsze kontynuowanie wymiany młodzieży. Ojciec Roman Deyna, dyrektor Domu św. Maksymiliana podczas spotkania kończącego i podsumowującego seminarium powiedział m.in., że „wielki entuzjazm w podkreśnianiu i promowaniu żmudzkości jest tym, czym Kaszubi mogliby zarazić się od Żmudzinów”.

Jest jeszcze z pewnością wiele interesujących osiągnięć żmudzkich, które dadzą się zaszczyć na ziemi kaszubskiej. Przekona się o tym delegacja Kaszubów ze Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, Instytutu Kaszubskiego i Klubu Studenckiego „Pomerania”, która w przyszłym roku uda się z rewizytą na Litwę.

Arkadiusz Goliński

Twój wid

Sedzący
z głową podpiałą
rozmészliwosz...
Przémklima
óczama jak bez dókã
widysz Priiðnosć...
Jes dopiérze tuwò
szteł sedzący,
Òna tam hewò
czekò...
Na Cã téż.
Nalez swój mòl
ë ùbètk,
Nalez cwèk dzejaniò.
Za dókã widysz Wid.
Òn swiècy dlò Ce.

Stanisław Bartelik

Wybory samorządowe '98

Wybraliśmy radnych

Opadły już emocje związane z kampanią wyborczą do trzech szczebli samorządu terytorialnego. W naszym regionie do gmin wybieraliśmy przeważnie kandydatów niezależnych, bądź zrzeszonych w małych komitetach wyborczych, często odwołujących się w nazwie do kaszubszczyzny, co z resztą przynosiło różny skutek. I tak na przykład w Pucku wielkim przegrany okazał się być Kaszubski Komitet Wyborczy, a w Jastarni poraż kolejny swój sukces powtórzył tamtejszy oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, który do 15-osobowej Rady Miasta wprowadził 9 radnych.

W gminach powyżej 20 tys. mieszkańców wyborcy zmuszeni byli głosować na partyjne listy. Mieszkańcy Gminy Puck udzielili poparcia Porozumieniu Społecznemu (15 radnych) oraz AWS (12 radnych) i tylko jeden radny niezależny uzyskał tam mandat. W Kartuzach, gdzie głosy wyborców podzieliły się między trzy listy, nieznacznie zwyciężyła AWS (10 radnych). Z kolei w Rumi na 32 osoby zasiadające w Radzie Miasta, aż 23 radnych reprezentuje Akcję Wyborczą Solidarność. Porównywalnie wysokie zwycięstwo AWS ma także miejsce w Wejherowie.

Kartuzy

Zmiana nazwy

Decyzją Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku zmieniono nazwę Towarzystwa Miłośników Muzeum Kaszubskiego im. Franciszka Tredera.

Dwa miesiące temu Muzeum Kaszubskie w Kartuzach wystąpiło o zmianę nazwy towarzystwa. Dotychczasowe Towarzystwo Miłośników Muzeum Kaszubskiego im. Franciszka Tredera od tej pory nosić będzie nazwę Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Kaszubskiego im. Franciszka Brzezińskiego.

Opracowany wniosek uzasadniono chęcią uhonorowania zmarłego przed rokiem

W wyborach do Rad Powiatowych AWS na Kaszubach uzyskał zdecydowane poparcie w powiatach wejherowskim (35 mandatów na 55 możliwych) i puckim (17 mandatów na 30), gdzie będzie mogła samodzielnie sprawować władzę.

Na 24 420 głosujących mieszkańców ziemi puckiej prawie połowa, bo 11 882 głosowała na AWS. W rejonie kartuskim większość radnych w powiecie będzie miała lokalne ugrupowanie o nazwie „Nasze sprawy”, którego liderem jest Marian Wilkowski dotychczasowy burmistrz Kartuz. Im dalej na południe naszego regionu, tym coraz więcej głosów oddanych zostało na lewicę bądź na komitety lokalne. Zdecydowanie opcja lewicowa zwyciężyła na terenach zachodnich Kaszub - w Lęborku i Słupsku, choć nie w Bytowie, gdzie AWS będzie miało 11 na 30 radnych, a SLD tylko 4.

Na 50 radnych Sejmiku Samorządowego Województwa Pomorskiego aż 27 reprezentować będzie Akcję Wyborczą Solidarność. W przedwyborczych prognozach w najbardziej optymistycznych scenariuszach mówiło się o 23 mandatach dla Akcji.

(A.J.)

wieloletniego pracownika kartuskiego muzeum, Franciszka Brzezińskiego. Zdaniem dyrekcji muzeum oraz członków towarzystwa, niekorzystne jest powtarzanie się w nazwach muzeum i towarzystwa tego samego patrona. Reaktywowane po latach towarzystwo przyjęło imię Franciszka Tredera, aby wesprzeć działania Muzeum Kaszubskiego we właściwej popularyzacji jego założyciela. Poza tym wcześniejsza nazwa - jak uważa dyrektor placówki - często była mylona z Towarzystwem Miłośników Kartuz.

(zam)

Parchowo

Roczek Cassubii Cantat



Cassubia Cantat pod dyrygenturą Edmunda Wrycz - Rekowskiego

Pot. Eugeniusz Pryczkowski

Gmina Parchowo słynie z wielu wspaniałych inicjatyw kulturalnych. Działają tam między innymi zespoły folklorystyczne Modraki oraz z pobliskiej Nakli Modraczki.

Od siedmiu lat funkcjonuje teatr Dialogus. Bywał już w wielu miastach naszego kraju, gdzie rozślawiał kaszubską literaturę, obrzędowość oraz język w pięknie wykonywanych pieśniach. Po kaszubsku śpiewa również kilkusobowa grupa

z Nakli. Wykonuje przede wszystkim pieśni religijne.

Koronną imprezą są coroczne Biesiady Teatralne. Ostatnią uznano za wydarzenie kulturalne roku województwa słupskiego. Następna odbędzie się już w listopadzie.

Ostatnim udanym przedsięwzięciem było powołanie chóru. Przyjął nazwę Cassubia Cantat.

Właśnie mija pierwsza rocznica jego działalności. Zrzesza prawie dwudziestu

członków, głównie nauczycieli z Parchowa, pod kierownictwem Edmunda Wrycz-Rekowskiego.

Mimo tak krótkiego istnienia otrzymał już wyróżnienie na Festiwalu Kaszubskim w Słupsku za wykonanie pieśni „Hej żeglarczy, żeglujcie”.

Z okazji jubileuszu składamy najlepsze życzenia oraz życzymy wielu wspaniałych aranżacji kaszubskich utworów.

(ep)

Sierakowice Słownika Sychty nie będzie

Informowaliśmy, że gmina Sierakowice podjęła starania o reprintowe wznowienie największego dzieła ks. Bernarda Sychty, siedmiotomowego „Słownika gwar kaszubskich na tle kultury ludowej”. Ks. Sychta pochodził z pobliskiego Puzdrowa, dlatego sierakowickim działaczom bardzo zależało, by dzieło to powstało ku uciesze wszystkich mieszkańców Kaszub. Poprzedni, 800-tysięczny nakład został wyczerpany przed dwudziestu laty. Niestety, szczerym działaniom przeszkodziła właścicielka praw autorskich, Stefania Sychta z Gdyni, żądając astronomicznego honorarium. W tej sytuacji gmina musiała wycofać się z ambitnego i bardzo potrzebnego przedsięwzięcia.

(ep)

Werjherowo 30 lat muzeum

24 października br. w Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej odbędzie się uroczystość z okazji 30-lecia muzeum. Początek obchodów o godz. 10.30, w godzinę później rozpocznie się konferencja pt. Muzea pomorskie i ich rola w ochronie dziedzictwa kulturowego regionu. Referować będą naukowcy z kraju i zagranicy. Uroczystość zakończy się koncertem kameralnym o godz. 18.30.

(TWP)

Będą decydować o regionie Weszli do sejmiku

Najbardziej kaszubskim z wszystkich okręgów utworzonych w niedawnych wyborach samorządowych był okręg nr 3, który obejmował powiaty: kościerski, kartuski, wejherowski i pucki. Był to także okręg największy, na który przypadało aż 9 mandatów. Niektórzy spekulowali, że liderzy AWS, która miała wpływ na kształtowanie okręgów, tworząc taki okręg wyraźnie liczy na głosy Kaszubów. Inni byli skłonni przypuszczać, że jest to dywersyjna robota naszych przeciwników, której efektem będzie skłócenie społeczności kaszubskiej. Na szczęście nie doszło między kandydatami do poważnych konfliktów, a kaszubszy wyborcy podzielili swoje głosy tak, że do sejmiku weszli wszyscy nasi liderzy.

Największe zaufanie w całym okręgu zdobył poseł Jerzy Budnik (ponad 17 tys. głosów), za nim uplasował się prof. Brunon Synak, a potem Tadeusz Kobiela - wójt Sierakowic. Obaj konkuro-

wali ze sobą głównie w okolicach Kartuz i Kościerzyny. Z czwartym wynikiem (8917 głosów) uzyskał mandat Mieczysław Struk - burmistrz Jastarni, któremu zaufali przede wszystkim mieszkańcy ziemi puckiej. Dalej był Kazimierz Klawiter z Rumi - członek prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Jako szósty mandat uzyskał Tadeusz Haase - rolnik z Dobrzewina w gminie Szemud i działacz Solidarności RI. Za nim był polityk ZCHN Józef Bela z Miechucina. Mandatu nie uzyskali Benedykt Karczewski działacz ZKP z Kościerzyny i Robert Kukowski z Wejherowa. Tą silną kaszubską reprezentację o orientacji prawicowej zasilili zapewne także Jerzy Fijas, który uzyskał mandat radnego z okręgu nr 1 (Człuchów, Bytów, Chojnice), a który kilka miesięcy temu dał się poznać jako wielki orędownik włączenia powiatu chojnickiego do województwa pomorskiego.

(jaż.)

NORDA
Pismo Kaszubski Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, 80-886 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7, tel. 301-20-27. Redaktor prowadzący: Eugeniusz Pryczkowski. Zespół: Artur Jabłoński, Kazimierz Klawiter.

REKLAMA

**NADCHODZĄ WAŻNE ŚWIĘTA
SKLEP „IRENA” O SWOICH
KLIĘTACH PAMIĘTA!**

**NIEDZIELA 25-go
PAŹDZIERNIKA
DNIEM HANDLOWYM
OD 10⁰⁰ DO 16⁰⁰**

**ODZIEŻ MĘSKA,
PŁASZCZE
DAMSKIE
FUTRA SZTUCZNE
SKLEP „IRENA” ZAPRASZA
PIESZYCH I ODWAŻNYCH.**

**SPRZEDAŻ
RATALNA**

**UWAGA!
KLIENT
ZMOTORYZOWANY
MA DOJAZD
ZAKAZANY!**



**RUMIA, DĄBROWSKIEGO 14
I PIĘTRO**

**CZYNNY: PN.-PT. 10.00-20.00
SOBOTA 10.00-16.00**

**DLA POSIADACZA TEJ REKLAMY
10% RABATU.**

Płyty OSB

OSB - budowlana płyta wiórowa
zastępująca tradycyjne
deskowanie
już od
7,56 zł/m²
+ VAT

PANELE podłogowe i boazeryjne

“jak pizza na telefon”

panele podłogowe (grubość 6-8 mm) już od 33 zł/m² brutto
panele boazeryjne (MDF i wiórowe) już od 14,99 zł/m² brutto

Zapewniamy transport. Raty. Zamówienia na telefon.

DELTA
DYSTRYBUTOR
tel. 055/23-56-555, 090523900
Biuro Handlowe
Gdańsk
058/347-67-31

Szanowni Państwo

serdecznie dziękuję za
poparcie Rady Sejmiku
Pomorskiego

Kazimierz Klawiter

S-4322/A/885 Ogłoszenie złożone
i opłacone przez Wydawnictwo Rumina.

Kiepski odbiór?
Za mało programów?
Problem z podłączeniem
kolejnego telewizora?

KONIEC Z NERWAMI!
CZAS ODWIEDZIĆ FACHOWCÓW!!!

antena
odbior idealny!

WITROKU: podgląd pomieszczeń i posesji!

CYFROWY CANAL +
Gdynia, ul. Działdowska 16
623 14 44
623 13 83

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



BRAMY WJAZDOWE, OGRODZENIA I AUTOMATYKA



* SPRZEDAŻ
* MONTAŻ
* SERWIS



P.P.H.U. „RANT”
84-230 RUMIA
UL. MARYNARSKA 34
TEL./FAX 6711-311
TEL. 0602 298 266
TEL. 0602 676 573



W miejscu, gdzie dawniej stał bychowski młyn

Domowy świat kaszubskiego haftu i obrazów

Na początku lat 90. Izabella Trojanowska przeprowadziła wywiad ze wspaniatym małżeństwem Teresy i Bronisława Lehmanów żyjącym w malutkiej wiosce Bychowski Młyn na północy Kaszub. Przypomniało mi się o nim podczas kolejnej wizyty w Kaszubskim Uniwersytecie Ludowym w Starbininie, gmina Choczewo. Według mapy Bychowski Młyn oddalony jest od KUL ok. 3 kilometry. Żeby tam dojechać szosą trzeba było pokonać ich około dziesięć kilometrów.

Na drodze nie ma żadnego znaku informującego o wsi. Napotkani przed Bychowem ludzie też nie potrafili wskazać Młyna. Natychmiast zapytali jednak, czy nie chodzi o Lehmanów i wskazali odpowiednie miejsce odległe o jakieś pół kilometra. Prowadzi tam polna droga. Po przejeździe przez most nad Bychowską Strugą, ukazuje się skryty w lesie dom z oknami pomalowanymi w kaszubskie kwiaty. Wiadomo było od razu, że to siedziba Lehmanów.

Drzwi gościnnego domu otworzyła gospodyni. Chwaląc po kaszubsku Bogę natychmiast zyskaliśmy zaufanie. Przy wejściu wita gości namalowana na ścianie olbrzymia postać. - Kiedyś był to diabeł - wyjaśniła Teresa Lehman. - Przemalowałam go, bo nie podobał się miejscowemu księdzu.

Męża nie było. Dowiedzieliśmy się, że zmarł we wrześniu 1997 r. Pochodził spod Luzina. Ona z Wejherowa, dokąd ojciec przybył z Poznania. Mogła zostać znakomitą tancerką. Wykonywała już pierwsze partie w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Gdańsku. Zdecydowali jednak na wspólne

życie w zawodzie nauczycielskim.

Skierowano ich

do szkoły w Będargowie,

gmina Szemud. Osiągali wspaniałe wyniki. Wygrali konkursy. Jedna pensja szła na życie, druga na wyposażenie i stroje dla założonego przez siebie zespołu kaszubskiego. Nie podobało się to ówczesnym władzom, a i inni nauczyciele pozazdrościli. Na dodatek pani Teresa częściowo straciła wzrok. Lekarz zawiadomił, że trzeba uciec od szkolnego zgiełku. Zaczęli więc szukać spokojnego miejsca. Najważniejsze, żeby było na Kaszubach. W końcu znaleźli to zacisze, gdzie wówczas stał jeszcze młyn zniszczony przez sowieckich żołnierzy. Tu stworzyli sobie swój kaszubski mały świat. Pan Bronisław zajął się uprawą gospodarstwa rolnego, ona poświęciła się sztuce ludowej. Jej pasją stało się

malarstwo na szkle i kaszubski haft.

Wykształciła własną szkołę. W tle obrazów często dodaje złożony papier prześwitujący przez nie po-



Wspomnienia przywracają pani Teresie Lehman wspaniałe poczucie humoru.

malowane fragmenty szkła, co daje ciekawy efekt słonecznego światła. Otrzymała wiele nagród i dyplomów. Jej obrazy zdobią mieszkania znakomitych postaci świata kultury. Ma je w swoim mieszkaniu m.in. Anna Dymna, przyjaciółka domu Lehmanów, miał również zmarły niedawno aktor Jerzy Bińczycki. Ten ostatni budował dom w pobliskim Lubiatowie. Konieczne chciał w nim mieć kaszubski wystrój. Śmierć nie pozwoliła wypełnić wszystkich planów.

Gdy pozwalało jeszcze zdrowie (lata 70.) przekazywała artystyczne zdolności dzieciom w bychowskiej szkole. Raz w tygodniu pro-

wadziła kurs haftu i malarstwa. Starła się wpoić miejscowej społeczności, wśród której przewagę stanowili kresowiaci, umiłowanie do kaszubskiej ziemi i kultury. Było to bardzo trudne.

- Dzieci mnie bardzo lubiły - wspomina pani Teresa. - Tylko nie mogły pojąć, dlaczego tak podkreślam swoją kaszubskość, której wówczas „należało się wstydić”. Wtedy przesiedleńcy z Bugu

dzielili ludzi

na trzy kategorie: panów, widlaków i Kaszubów. „Panny to my - podkreślali, - Widlaki to pegeerowcy, a najgorsi to Kaszubi”. Pamię-

tam, jak w tym czasie zdecydowano pomalować dworską świetlicę w Prusiewie. Była to siedziba PGR. Zlecono mi to zadanie, pod warunkiem, że nie będą to kaszubskie wzory, tylko jakieś malwy. Upartam się jednak przy swoim. Później liczni zwiedzający nie mogli się nadziwić, że tak piękny jest kaszubski haft. Dziś jest zupełnie inaczej, ale cóż z tego, gdy najpiękniejsze lata bezpowrotnie minęły.

Na zakończenie milej gościny gospodyni pokazała nam piękny ogród, który kiedyś był oczkiem w głowie jej męża.

Tekst i fot.

Eugeniusz Pryczkowski

Jak to są białka topia

Dzejało to są na zóczatkù tegò wèkù na Perdëgónach, gdzie chłopi mieszkali w dwójókach. Bělë òni wiedno pòd rãką do pòmòcë ale i ò se wszëtkò wiedzelë. Przed chëczama stojała pòspólnò stëdniò, z chtërnymi òbie rodzëznë bralë wòdã. Na zymkù wòdë w stëdni bëlò dosc tëlì. Białka kùlawegò Frãca załòża szchanie z wãbòrkama na pùczel i szła do ny stëdni. Tam załòża kùbel - na bąsòk i wpùszcza gò w dół. Jedną razã czëc są dół rëk jakbë naròz grzmòt są zerwòł. Białka

wpadła do stëdni.

Mùszòł nen trzòsk ùczëc ji chłop, bò zarò tam pògnòł. Przelãkli zaczął wòłac swòjégò sąsòda.

- Hej, Józwie! mòmeńce Józef nie wiedzòł co są dzeje ale lecył w stronã stëdni jak òparzony bez płot.

-Co tu są dzeje Frãcu? Białka twòja je w stëdni, jakże to są stało?

-Sóm chcòlbëm wiedzec. Ni ma czasu na gòdzczi, mùszimë jã jakòs wëcygnąc?

- Ale jak i czym? - pitò roztrząsł Józef.

Bądzemë jã bąsòkama cygnãlë za czitlëską, bò jinnaczi doch są nie dół. Mùszimë są pòspieszëc bò białcëskò są ùtopi.

-To je pròwda Frãcu le jak to zacząć?

- Nè spròbujmë?

Białka w ny stëdni rëcza, pòrzka, szlabrota i

coròz barzi jã wcygało

do bëna. Blòs te szërocze czitlë trzimalë jã na wiérzkù. Udało są jima załòżëc bąsòk za czitlë i zacząłë jã z całi mòcë cygnąc do górë. Bëła òna barò czãżkò. Widok nie bël nòpiãkniësz. Sëknie pòdniosłë są do głowë, a wòda szła jak ze strëdżi. Baba jãcza i wëwija rãkama na wszëtczë stronë.

- Le białkò cëchò - ùspòkòjiwòł jã chłop - zarò bądziesz ruten, to ju nie mdze długò dërowało. Mielë ju jã wnet kòl siebie, jesz jeden hib i rzëc białczy nalazła są na òpiarcym stëdni pò jich stronie a rãce i głowa jesz we wòdze.

Białka pòczëła są

ju wëbawionò ale ju stón nie bël nòlepszi.

- Nè, Józwie to nògòrszë mòmë ju za sobã - rzekł Frãc ùredowòny. - Trzëmòj mòjã białka a jò nalëzã ròzk. Tej terò żebë jã dowlëc nòprzód wsëpòł sobie a tej pòczestowòł sąsòda tobakã. - Tobaka doch dodò nama sëlów. A białka leża òbòk nich i bëła tak znerwòwonò i zmiarzòł, że ni mògła so nick pòmòc. Czëjbë miała wicy sëlów dała bë jima sztofù.

Stefan Fikus

Ostrzyce

Punkt w kaszubskim stylu

Chata na zdjęciu, pięknie wkomponowana w kaszubski krajobraz, ma zaledwie cztery lata. Mieści się w niej punkt informacji turystycznej.

Przez cały rok służy turystom zwiedzającym najpiękniejsze miejsca Szwajcarii Kaszubskiej.

Opodal Ostrzyca wznosi się najwyższy szczyt niżu środkowoeuropejskiego - Wieżyca.

W punkcie można zapoznać się w dziesiątki "olderów, szczególnie promujących teren gminy Somonino.

Są także książki o Kaszubach oraz w języku kaszubskim. Największym wzięciem cieszy się pięknie wydana „Kuchnia pomorska”.

Przed chatą stoi para w wymalowanym stroju kaszubskim, przy której chętnie fotografują się miłośnicy naszego regionu.

Prawdziwe stroje można podziwiać w środku. Ubranie są w nie panie obsługujące punkt informacji.

Atrakcją turystyczną jest też powstająca na strychu izba regionalna.

(ep)



Tuż za punktem informacji turystycznej jest piękne Jezioro Ostrzyckie

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

Krokowa

Trzecie rozmowy Krzysztofa Wójcickiego

Stopniowo niszczący po 1945 roku zamek w Krokowej intrygował młodych mieszkańców wsi, turystów i wszystkich przejeżdżających obok niego w powojennych dziesięcioleciach. Nie było jednak łatwo dowiedzieć się jak w nim żyli, kim byli i co odczuwali jego przedwojenni właściciele.

Oprócz ich nazwiska, Krockowów bądź Krokowskich i kilku mglistych legend w ogólnodostępnych informacjach, nie można było nic więcej się dowiedzieć. Lukę tę właściwie dopiero po raz pierwszy wypełniły wydane w ubiegłym roku „Rozmowy z grafem Albrechtem von Krockow. Serce ponad wszystko”. Krzysztofa Wójcickiego, wcześniej autora rozmów z wybitnym malarzem Marianem Mokwą i znanym duszpasterzem prałatem Hilarym Jastakiem, które zdobyły duże uznanie wśród czytelników.

Albrecht v. Krockow,

ostatni z rodu, 700 lat obecnego na Pomorzu, który urodził się w rodzinnym zamku w Krokowej, jest osobą najbardziej odpowiednią do snucia opowieści o skomplikowanych losach swojej rodziny. Począwszy od przekazywanych z pokolenia na pokolenie tradycji rodzinnej o pomorskich początkach po czasy nam współczesne. K. Wójcicki nie unika w zasadzie trudnych pytań, np. o działalność antypolską mniejszości niemieckiej w okresie międzywojennym, o przynależności braci Krockow do organizacji hitlerowskich, w tym do SS itp., co dodatkowo uatrakcyjnia książkę. Często się w niej mówi o konieczności współpracy polsko-niemieckiej, wzajemnym poznaniu i wybaczeniu krzywd, przytaczając konkretne przykłady. Budzi uznanie duża sprawność pisarska i językowa autorów. Całość wzbogacają bardzo ciekawe ilustracje. Każdy, kto sięgnie do tej lektury, łatwo się wciągnie i zwróci uwagę także na inne jej zalety. Niestety, wywołuje ona również odmienne odczucia, których nie sposób pominąć i przemilczeć.

Przed wszystkim jest to wymowa ideologiczna relacji A. Krockowa; bezmyślniej masy Kaszubów, nie umiających podjąć żadnych samodzielnych działań i ślepo czekających na decyzję właścicieli ziemskich - Krockowów. Pomijając kwestię prawdziwości takiego obrazu warto zauważyć, iż bezwiednie dla jego wyrażiciela,

uderza on w krokowski ród.

Nie znajdziemy w „Rozmowach” żadnego miesz-

kańca posiadłości, który np. dzięki wsparciu dziedziców zdobył wyższe wykształcenie, obycie itp. Nie dziwi zapomnienie przez A. Krockowa z lat dzieciństwa i młodości sielankowe życie wiejskie, w którym właściciele godziwie opłacali robotników, w dniach kryzysu dzieląc z nimi trudy i niedostatki. Z kolei pracownicy zawsze rozumieli pracodawcę i nie dopominali się więcej, niż otrzymywali. W historycznej rzeczywistości podają to w wątpliwość strajki, do których dochodziło także w posiadłości Krockowa. Opisana pomoc dla miejscowych włóścian dotyczyła głównie spraw gospodarczych i w konsekwencji mogła doprowadzić do poprawy stanu całego majątku. Nawet wymagająca pewnej odwagi interwencja u władz okupacyjnych w sprawie zwolnienia aresztowanych Polaków ograniczyła się do pracowników posiadłości bądź osób bardzo z nią związanych.

Oburza okazane przez A. Krockowa rozumienie przyczyn

bestialskiego zachowania

żołnierzy Armii Czerwonej wiosną 1945 r. na Pomorzu, ich nienawiści do własności prywatnej, ze względu na „zwycięskie prawo pięści” (s. 118). Natomiast Polacy, winni mniejszych przestępstw od przedstawionych zbrodni czerwonoarmistów, nie zasługują w oczach Krockowa na żadne wytłumaczenie, bo „czyż byli zwycięzcami” (tamże).

Najczęstszą opinią, w międzywojennych dokumentach, o stosunku D. Krockowa do Polski i Polaków jest określenie „zatwardziały hakatysta, nienawidzi wszystkiego, co polskie”. Starczy powiedzieć za historycznymi opracowaniami, że w 1922 r. był on protektorem spisku mającego na celu zbrojne przyłączenie „pomorskiego korytarza” do Niemiec. Warto przytoczyć jedną z licznych wypowiedzi A. Krockowa o honorze i lojalności dla państwa polskiego: „mój ojciec (A. Krockowa)... przyjął polskie obywatelstwo, pieczętując lojalność własnym honorem. Noblesse oblige” (s. 66). Nic dodać, nic ująć.

Duszą spotkań na zamku krokowskim, jak zapamiętał A. Krockow, był proboszcz



Pałac w Krokowej - rodowa siedziba Krockowskich.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

nieodległego Żarnowca - ks. Kurt Reich, który „za polskich czasów... stał w obronie niemieckiej mniejszości, konsekwentnie realizując społeczne zadania Kościoła, który stawać powinien zawsze po stronie

uciskanych i biednych

(podkreślenie moje - B.B.), by przemawiać w imieniu tych, którzy nie mają głosu”. Pragnę zadać autorom tego tekstu pytanie na czym polegał ucisk i ubóstwo mniejszości niemieckiej na Pomorzu w dwudziestolecie międzywojennym? Niemcy po 1920 r., jeżeli nie skorzystali z prawa opcji, posiadali pełnię polskich praw obywatelskich, organizowali się w różnych stowarzyszeniach, mieli przedstawicieli w polskim parlamencie itd. Traktat mniejszościowy dawał im znaczne uprawnienia, w tym prawo składania skarg na polskie władze do Ligi Narodów, z czego korzystali także Niemcy z powiatu wejherowskiego. Mimo mniejszej liczebności zachowali b. silną pozycję ekonomiczną. Do nich należały w większości majątki ziemskie (co potwierdza m.in. status rodziny Krockow), zakłady przemysłowe itp. Z uwagi na przypisaną im rolę polityczną przez państwo niemieckie mogli korzystać z wydatnej pomocy Rzeszy. Trudno więc mi znaleźć odpowiedź na postawione pytanie, nawet uwzględniając, iż polskie władze nie popierały mniejszości niemieckiej, jej przedstawicieli nie zatrudniano w administracji, otaczano policyjnym nadzorem (co nie było bezzasadne) itp.

Znamienne są przemilczenia w sprawach,

które jak wolno przypuszczać były znane autorom książki. Do twórców i członków Fundacji Europejskie Spotkania Kaszubskie Cen-

trum Kultury w Krokowej A. Krockow zaliczył obok własnej rodziny i krokowskiej gminy także Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie i Uniwersytet Gdański, chociaż obie te instytucje wycofały się z przedsięwzięcia, zarzucając m.in. partnerom nielojalność i nadużycie ich autorytetu. Szkoda, że przedstawiciel rodziny Krockow nie odniósł się do tej, ciągle żywej w środkach masowego przekazu i odczuciach nie tylko społeczności pomorskiej, problematyki. Uważny czytelnik ma więc prawo przyjąć milczenie za przyznanie racji adwersarzom.

Najwięcej pominiętych kwestii związanych jest z czasem okupacji.

Dotyczy to przede wszystkim wyrażanemu wcześniej przez niektórych historyków pogładowi o udziale jednego z członków rodziny Krockow w zbrodni ludobójstwa w Piaśnicy oraz innych wzmianek o negatywnym jej zachowaniu w tym czasie.

Przedstawione uwagi

nie umniejszają znaczenia,

jakiego może nabrać omawiana książka dla wzajemnego poznania i owocnej współpracy polsko-niemieckiej, bez uprzedzeń i konfliktów, z obustronnym zrozumieniem, pełnym poznaniem prawdy historycznej i niezachwianą wiarą w pokojowe współdziałanie obu narodów.

Jednocześnie obrazuje jakie ogromne zadanie stoi przed polskimi i niemieckimi historykami, by wspólnie i zgodnie z zasadami nauki opracować dzieje Pomorza, jego mieszkańców i by wynik tych badań znalazł należne miejsce w świadomości kolejnych pokoleń Polaków i Niemców.

Książkę wydało gdyńskie wydawnictwo „Imprimatur”, a posłowiem opatrzył Andrzej Szczypiorski.

Bogusław Breza

Bedeker wejherowski

Jan Stapf

Prezes Sądu Grodzkiego w Wejherowie - przed i po wojnie. Przewodniczący Zespołu do spraw Denazyfikacji. Urodził się 5 października 1906 r. we Frysztaku nad Wisłokiem (ziemia rzeszowska) w rodzinie Teodora i Stanisławy z d. Loeffler. Ojciec był prezesem Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

W 1928 r. Jan Stapf ukończył studia prawno-ekonomiczne na Uniwersytecie Poznańskim.

Choć minęło osiem lat od powrotu Pomorza do Macierzy, na Kaszubach nadal odczuwano niedobór wykształconej miejscowej inteligencji polskiej, która się dopiero odradzała po 148 latach pruskiej niewoli. Brak było m.in. nauczycieli, prawników i urzędników. Jan Stapf postanowił

związać swój los z Kaszubami,

z Wejherowem. Od jesieni 1928 r. do wybuchu wojny w 1939 r. był sędzią i prezesem Sądu Grodzkiego w Wejherowie. Jako prelegent J. Stapf szerzył oświatę prawniczą wśród urzędników różnych urzędów i instytucji wejherowskich, np. starostwa, magistratu i Kasy Chorych (przekształconej w 1934 r. w Ubezpieczalnię Społeczną).

Sędzia J. Stapf brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r., broniąc kolejno Ilawy, Mławy i Warszawy. Tu został wzięty do niewoli. Najdłużej przebywał w Oflagu II C w Woldenbergu (Dobiegniew), na ziemi gorzowskiej. Dzięki pobyto- wi w obozie jenieckim

uniknął rozstrzelania

w Piaśnicy. Za przynależność do Polskiego Związku Zachodniego (PZZ) jego nazwisko umieszczono bowiem w Fahndungshuch-Polen (księdze gończej Polaków przeznaczonych na zagładę).

Gestapo uznało Jana Stapfa za zaginionego. Z tego plynie wniosek, że administracja hitlerowska nie zawsze działała tak pedantycznie, jak ogólnie sądzono.

Po wojnie, w latach 1945-1949, Jan Stapf był nadal sędzią i prezesem Sądu Grodzkiego w Wejherowie. Od kwietnia 1945 r. przewodniczył Zespołowi do



Jan Stapf

Fot. Ze zbiorów Reginy Osowickiej

spraw Denazyfikacji osób z II grupą niemieckiej listy narodowej (Volksdeutsch) - z Wejherowa i okolicy. Było to bardzo trudne, odpowiedzialne i

niewdzięczne zadanie.

Wymagało ono od sędziów dobrej znajomości okupacyjnych realiów na Pomorzu i Kaszubach.

W latach 1949-1956 Jan Stapf był przewodniczącym Wydziału Cywilnego w Sądzie Okręgowym w Gdyni. Od 1956 r. zajmował stanowisko sędziego i przewodniczącego Wydziału Cywilno-Rewizyjnego Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku. W 1976 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 14 grudnia 1984 r. Pochowany został na cmentarzu w Gdyni-Witominie.

Żona, Krystyna Stapf

z d. Samolińska, ukończyła w 1933 r. Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Uczyła w w żeńskim gimnazjum sióstr zmartwychwstańek w Wejherowie. Po wojnie była nauczycielką wf. w liceum ogólnokształcącym i Liceum Pedagogicznym w Wejherowie. W LP prowadziła również zajęcia metodyczne dla przyszłych nauczycieli.

Synowie przebywają za granicą. Andrzej Stapf (ur. w 1937 r.), lekarz medycyny, jest absolwentem wejherowskiego LO z 1953 r. Od 1972 r. mieszkał w Szwecji. Obecnie mieszka w Norwegii. Kazimierz Tomasz Stapf (ur. w 1948 r.) jest inżynierem - elektronikiem. Od 1985 r. mieszka w Kanadzie.

Regina Osowicka

Gdańsk

Przygotowania do zjazdu ZKP

17 października br. odbyło się prezydium Zarządu Głównego ZKP. Obrady dotyczyły przygotowania się zrzeczenia do walnego zjazdu sprawozdawczo-wyborczego. Ustalono, że zjazd odbędzie się 5 grudnia br. W tym czasie struktura

zrzeczenia powinna zostać przystosowana do trójstopniowego podziału administracyjnego kraju. Ostateczne decyzje dotyczące programu zjazdu podejmie plenum Zarządu Głównego ZKP zaplanowane na 4 listopada br.

(kow.)

Jeżeli w pełni zmobilizujesz swe siły, w tym tygodniu możesz pobijać rekordy swej aktywności i skuteczności działania. Dobrze rozwijać się będą Twe sprawy uczuciowe, stąd niedawne napięcia w tej dziedzinie zostaną ostatecznie zażegnane. W pracy zawodowej, jak i domowej krzątaninie, wykazesz się wielką inwencją twórczą oraz pomysłowością. Aż dziwne, że starczy Ci sił na tyle spraw jednocześnie.

3 porody w roku

Bocian omija Rumię



Urodzony w Rumi Wojtuś ze swoją mamą Jolantą.

Fot. Barbara Miruszewska

W 40-tysięcznej Rumi nie ma szpitala i z tej prostej przyczyny rumianie od lat z reguły przychodzą na świat w szpitalu w Wejherowie.

- Na ogólną liczbę około 500 noworodków zarejestrowanych corocznie w Rumi, 90 proc. rodzi się w wejherowskim szpitalu - informuje Maria Kisicka, kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego.

Reszta przychodzi na

świat w szpitalach w Gdyni lub w innych miastach, tam gdzie przypadkiem lub celowo znajdzie się matka przed porodem. W samej Rumi rodzi się rocznie jedynie 2 - 3 dzieci - twierdzą Jolanta Kwiatkowska i Hanna Kaczmarek, inspektorki

z Wydziału Spraw Obywatelskich (ewidencja ludności) Urzędu Miasta w Rumi.

Dlaczego niektóre kobiety rodzą w domu? Zdarza się, że poród przychodzi nagle i przed zapowiadającym terminem. Nie ma już czasu na zorganizowanie wyjazdu do szpitala. Pozostaje, oczywiście, karetka pogotowia ratunkowego, jako najszybszy i najbardziej fachowy środek dowozu.

Nie zawsze jednak udaje się odpowiednio szybko zawiadomić pogotowie np. z powodu braku telefonu (choć mamy ich, wydawałoby się, coraz więcej).

Jedna z mieszkanki Rumi, której dziecko przyszło na świat w domu, powiedziała, że jeszcze będąc w ciąży chciała urodzić w domu, w znajomym otoczeniu, pod opieką najbliższych. Zawsze bała się szpitali, nasłuchiwała się wiele złego o warunkach panujących na porodówkach.

Do fobii szpitalnej pani Jolanty dołączyły się przyczyny obiektywne: telefon w najbliższym sąsiedztwie był zablokowany, nie było nikogo z samochodem, mąż wyjechał w delegację, a poród zaczął się nagle, w nocy, przed terminem.

Na szczęście u sąsiadów przebywała na urlopie ich krewna, pielęgniarka z oddziału położniczego warszawskiego szpitala.

Cała akcja porodowa przebiegła szybko i sprawnie, w ciągu godziny. Dopie-

ro później wezwano lekarza.

Dziecko ważyło 3,4 kg i było trzecim dzieckiem pani Jolanty. Poprzednie porody odbyły się w dwóch różnych szpitalach.

Nie wspomina ich zbyt dobrze - hałas, niedostatek higieny, opieka, chociaż fachowa, ale nie taka jak w domu. W przyszłości, gdyby miała jeszcze rodzić, to chciałaby w domu. Raczej jednak nie planuje już dzieci. Troje to wystarczy. Dom mają duży, dałoby się wychowywać i szóstkę, ale nie stać ich na to. Mąż pracuje ciężko, po kilka dni bywa poza domem, zarabia wprawdzie nieźle, ale nawet na troje dzieci jest za mało. Pani Jolanta po urodzeniu pierwszego dziecka przestała pracować, ale nie wyklucza, że za kilka lat wróci do pracy zawodowej.

Na razie musi poświęcić cały swój czas dzieciom, a szczególnie najmłodszemu - Wojtusiu, urodzonemu w Rumi.

Wpisane w metryce miejsce urodzenia dziecka poza Rumią może również wynikać ze snobizmu; są podobno matki pragnące mieć córkę - warszawiankę lub syna urodzonego za granicą. Bywają niekiedy zdrowotne powody rodzenia daleko od domu, w renomowanej klinice.

Generalnie jednak dużo więcej dzieci rodziłoby się w Rumi, gdyby istniał tu szpital z porodówką.

Barbara Miruszewska

Nasze pociechy



Jakub Darznik i Klaudia Białk znaleźli sobie dobre miejsce na stadionie MOSiR, żeby im nikt nie przeszkadzał w podziwianiu występu Grzegorza Markowskiego i grupy Perfect.

Fot. Andrzej Gojke

Ważne dla emerytów

W związku ze zbliżającym się świętem zmarłych przypominają się, że emeryci i renciści uprawnieni są do nabycia dwóch biletów kolejowych ze zniż-

ką 50 procentową. Odpowiednie zaświadczenie wydaje się na podstawie ważnej legitymacji w siedzibie związku emerytów.

(J.R.)

KUPON



Jesteś samotny, chcesz poznać przyjaciela, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem. ANONSE ZE ZDJĘCIEM BĘDĄ PUBLIKOWANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI.

Jestem 17-letnią blondynką o niebieskich oczach. Mój znak zodiaku to Wodnik. Jestem dziewczyną z poczuciem humoru, lubię dobrze się bawić. Bardzo chciałabym poznać chłopaków (w wieku 17-19 lat), którzy szukają przyjaźni opartej na uczuciu, szacunku i zaufaniu. Odpisz na każdy list. Woj. gdańskie. sygn. 30

Jestem wdową lat 54 i 172 cm wzrostu, o szczupłej budowie ciała. Rencistka uczciwa, wrażliwa, lubiąca przyrodę. Posiadam własne mieszkanie i działkę poza miastem, na której lubię przebywać. Poznam pana sympatycznego, uczciwego, w wieku do 64 lat, bez zobowiązań. Bogumiła sygn. 31

Jestem sympatyczną, 32-letnią kobietą, o miłym usposobieniu i czułym sercu. Mam wykształcenie średnie. Szukam trwałego związku. Wychowuję samotnie 12-letniego syna. Poznam kulturalnego pana w odpowiednim wieku, który byłby odpowiedzialnym i wiernym partnerem. Wykluczeni panowie z przeszłością kryminalną.

Woj. śląskie.

sygn. 32 Wdowa, 46 lat, syn 17 lat, pozna pana do lat 60, zmotoryzowanego, bez nałogów alkoholowych. Najchętniej wojakowskiego lub pływającego. Jestem szczupłą, zgrabną, zadbaną osobą. Wychowuję syna dobrze ułożonego, posiadającego duży dom w malowniczej okolicy, blisko Trójmiasta. Od pana oczekuję jedynie, aby był czuły, zaradny i prawdomówny.

sygn. 33 Jestem spod znaku Koziorożca. Mam 17 lat i 160 cm wzrostu. Interesuję się językami obcymi oraz książkami. Lubie słuchać dobrej muzyki. Poznam chłopaka w wieku 17-19 lat. Zdjęcie mile widziane, do zwrotu.

sygn. 34 Jestem atrakcyjną kobietą, długonogą blondynką. Wykształcenie pomaturalne, niezależna mieszkaniowo i finansowo. Poznam pana o wysokiej kulturze osobistej, wysokiego, powyżej 175 cm wzrostu, wykształcenie min. średnie, który nie szuka mieszkania, lecz przyjaźni i miłości, 64-70 lat, z woj. gdańskiego.

Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 35 Jestem ciemną blondynką po pięćdziesiątce, średniego wzrostu, zadbaną, uczciwą, lubiącą spacerować, kochającą przyrodę. Pragnę poznać pana do 60 lat, miłego, kulturalnego, najchętniej wdowca zmotoryzowanego. Fotografia i nr telefonu mile widziane. Woj. gdańskie.

sygn. 36 Szatyn, 46 lat, uczciwy, pracowity, niezależny finansowo, pozna panią w odpowiednim wieku, najlepiej z gospodarstwa, uczciwą, uczuciową, oddaną, która poważnie myśli o założeniu rodziny. Pani może mieć dzieci. Jestem rozwodnikiem z woj. gdańskiego.

sygn. 37 Jestem samotną szatynką, 44 lata. Mam 16-letnią córkę, własne mieszkanie, pracę. Jestem domatorką, ale lubię rower. Cenię szczerość, wierność, wzajemne zaufanie. Pragnę poznać miłego i kulturalnego pana w wieku 45-50 lat, poważnie myślącego o życiu i bez nałogów alkoholowych. Fotografia i numer telefonu mile widziane.

sygn. 38 Wolna, rencistka - pracująca. Lat 53, wzrost 155 cm. Bez nałogów. Stała w uczuciach, wrażliwa, trochę nieśmiała, ceniąca uczciwość i wzajemną miłość. Oczekuję poważnych ofert od pana bez nałogów, który chciałby utożyc sobie życie we dwoje. Mile widziane zdjęcie i dokładna data urodzenia. Powiat kwidziński.

sygn. 39 Kawaler lat 44, wysoki 178 cm, bez nałogów oraz zobowiązań. Jestem katolikiem,

pracującym, niezależnym materialnie, bez przeszłości kryminalnej, z poczuciem humoru, ceniący dom oraz rodzinę. Poznam pannę lub wdowę, katoliczkę do lat 43. Dziecko mile widziane. Rozwiedzione wykluczone. Woj. gdańskie.

sygn. 40 Rak z okolic Chojnic. Jestem wdową, szczerą, uczciwą zawsze uśmiechniętą, inteligentną, zadbaną, bez nałogów. Mam 50 lat, dzieci samodzielne, dorosłe. Oczekuję listu od pana do lat 55, przystojnego, zadbanego, uczciwego, bez nałogów alkoholowych. Interesuję mnie tylko uczciwe życie. Mogę zmienić miejsce zamieszkania.

sygn. 41 Jestem atrakcyjną blondynką o pogodnym usposobieniu. Mam 20 lat, 160 cm wzrostu. Nie posiadam żadnych nałogów. W życiu cenię sobie szczerość, uczciwość, wzajemne zaufanie. Pragnę poznać miłego, kulturalnego mężczyznę w odpowiednim wieku. Odpowiem na każdy poważny list. Malbork.

sygn. 42 Emerytowana nauczycielka lat 60, wzrost 158 cm, 58 kg wagi. Wdowa niezależna. Posiadająca mieszkanie M-3, telefon, samochód - prowadzę bezpiecznie przez 26 lat. Wesoła, umiejąca kochać będąc kochaną. Pozna niezależnego, uczciwego partnera w odpowiednim wieku, któremu jest bardzo smutno.

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej, oznacz list numerem jej sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz dwa znaczki i wyslij do nas (Serca dwa, "Dziennik Bałtycki", Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk). My prześlemy list pod właściwy adres.

sygn. 43

Student (23 lata, 175 cm) ciemny blondyn, dobrze zbudowany, być może przystojny, bez nałogów, tolerancyjny, z poczuciem humoru, z własnym "M", samochodem... - pozna ładną, zgrabną dziewczynę w wieku 18-23 lata, najchętniej z okolic Rumi, Gdyni, Wejherowa. Jeżeli można to proszę o zdjęcie.

sygn. 44 Mam na imię Karolina i jestem 17-letnią drobną blondynką spod znaku Panny. Z natury jestem bardzo pogodna i kocham taniec oraz muzykę do niego stworzoną, choć nie stronię od romantycznych spacerów. Marzę o prawdziwej miłości i chciałabym poznać miłego i opiekuńczego chłopaka w wieku od 16-19 lat.

sygn. 45 Atrakcyjna po czterdziestce, brunetka z temperamentem, wzrost 168 cm, szczupła sylwetka, typ sportowy, o ujmującym sposobie bycia, pozna odpowiedniego pana do lat 60. Cel towarzysko-matrimonialny.

sygn. 46 40-letni kawaler, z mieszkaniem, wysportowany, brunet o śniadej karnacji (182 cm), przystojny, czuły, opiekuńczy, niezależny i bez zobowiązań - pozna Panią do lat 40, szczupłą, z poczuciem humoru, uczciwą i zdecydowaną na trwały związek z mężczyzną silnym, lecz delikatnym. Ryszard.

sygn. 47

Supet

To w końcu - jak z tą miłością?

Dobiegam czterdziestki, ale ciągle mam powodzenie. Mogłabym wyjść za mąż, mieć dzieci, rodzinę i w gruncie rzeczy o tym właśnie marzę. Problem jednak nie leży w moich marzeniach i wyobrażeniach, a w faktach, które brutalnie do mnie docierają. - Moja siostra piękna, dobra i mądra kobieta zminimalizowała wybór swojego przyszłego męża do jednego warunku, po prostu chciała być kochana i szanowana. Rozumieliśmy to wszyscy doskonale, a mimo to zaszokowała nas wyborem: - brzydki, niewykształcony, bez uroku, zarozumiały. Lubiana przez wszystkich siostra bardzo starała się stworzyć dom szczęśliwy i na poziomie, wiem że wielu mężczyzn zazdrościło szwagrowi żony, a on rzucił ją dla kobiety zdemoralizowanej, nieatrakcyjnej i dużo starszej. Podobna historia przydarzyła się mojej sąsiadce, której mąż nic nie mógł zarzucić poza tym, że diametralnie różnił się od kobiety do której uciekł, a która go ciągle kompromituje i wali po pysku. Następny fakt z tej „branży” pochodzi od kolegi z pracy, faceta „na medal” pod każdym względem. Inteligentny, uczciwy, koleżeński, przystojny, sportowiec, z dużym wdziękiem. Parę miesięcy temu odeszła od niego żona, którą bardzo kochał i szanował. Odeszła do chama, brutalna i lenia i wszyscy naokoło wiedzą jaką teraz przechodzi z nim gehennę. Myślę, że każdy z nas mógłby podać podobne przykłady,

które oczywiście zawsze się zdarzały, ale teraz stają się coraz częstsze i coraz bardziej drastyczne. Mówi się tyle i wszędzie o miłości, uczy się ludzi „sprawnego” zachowania międzyludzkiego, a także techniki zadowolającego seksu, a wszystko to psu na buty, bo w końcu, gdzie ta miłość?

ADA

ADO! To bardzo smutny list i za pewne ilustrujący jakiś teren współczesnego życia, ale człowiek zawsze się gubi gdy zaczyna skupiać się tylko na jednym z jego przejawów. W podanych przez Ciebie przykładach nie było miłości, być może, że nawet nie mogła zaistnieć, bowiem miłość jest (i nie może nie być) relacją opartą na prawdzie, na szczerości, szacunku. Fascynacją fizyczna, seksualna, to bardzo ważna sprawa w miłości między kobietą a mężczyzną, ale może obrócić się przeciw nim samym, gdy fałsz określa ich związek. Takim fałszem jest myślenie życzeniowe. Bohaterowie Twojego listu, choć po ludzku świetni, popełnili duży błąd - nie poznali tych, których wybrali i w dodatku „dorobili” im osobowość, której po prostu nie mają.

Krystyna Holly

Jeżeli masz problem - napisz do psychologa. Pomożemy Ci go rozwiązać, zamieszczając odpowiedź na łamach gazety (nie indywidualnie), zachowując przy tym anonimowość.

Gaz płynny propan - ekologia i komfort

„BAŁTYK-GAZ” Sp. z o.o.

81-411 GDYNIA
ul. NARUTOWICZA 33
tel. (058) 622-38-22
tel./fax (058) 622-07-45

OGRZEJEMY TWÓJ DOM,
WARSZTAT, FERMĘ, SZKLARNIĘ...

„Bałtyk-Gaz” jest jednym z wiodących i najbardziej doświadczonych
dostawców gazu płynnego i instalacji zbiornikowych.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- zbiorniki 2700; 4850; 6700 w wersji naziemnej i podziemnej
- indywidualną analizę, planowanie, projektowanie i serwis instalacji gazu płynnego
- bardzo korzystny system dzierżaw zbiorników
- stałe dostawy wysokiej jakości gazu

BAŁTYKGAZ

BAŁTYKGAZ

URZĄDZENIA-GRZEWCZE I KLIMATYZACYJNE

- Klimatyzatory
- Grzejniki C.O. aluminiowe i stalowe
- Piece akumulacyjne, grzejniki elektryczne
- Podgrzewacze wody i kotły C.O.
- Bojlery firmy Electrolux - 3 lata gwarancji
- Piece gazowe JUNKERS, BERETTA
- Ogrzewanie podłogowe AEG, Electra
- Instalacje elektryczne

RATY !

PHU **ELMAX** Rumia (Biała Rzeka)
ul. Hetmańska 39, tel./fax 671-23-57

Montaż, serwis, doradztwo techniczne!

S-4192/A/885

ZAPRASZAMY

do nowo otwartego
sklepu obuwniczego

„ZŁOTA STOPKA”

- Atrakcyjne ceny -
kozaki, trampy, obuwie
damskie, laczki, kapcie,
kalosze

Zapraszamy

od pon. do pt. 10.00-20.00

soboty 10.00-18.00

niedziele 11.00-18.00

Rumia, ul. Warszawska 59
(były sklep spożywczy
obok bloku Poznańska 16)

tel. 671-34-69,
0601 64-07-06

S-4192/B/885

BUD-SPRZĘT
Spółka z o.o.

BUD-SPRZĘT Sp. z o.o.

dealer koncernu CASE
81-038 GDYNIA, ul. HUTNICZA 42
(NA TERENIE Bazy Transportu FIRMY MEGA)
tel./fax (0-58) 623-26-46 w. 403
tel. kom. 090 53-71-62

NOWE MASZYNY BUDOWLANE

- * **KOPARKO-ŁADOWARKI**
- przy zakupie gotówką duże upusty,
- 12 miesięcy bezpłatnej obsługi serwisowej
łącznie z materiałami eksploatacyjnymi.
- * **MINIKOPARKI**
ceny promocyjne
- 18 miesięcy gwarancja techniczna
- * **KOPARKI ŁAŃCUCHOWE**
oraz inny sprzęt budowlany

CASE
KONCERN AMERYKAŃSKI

**GWARANCJA - 2 LATA
SERWIS**



S-4273/A/536

RENAULT

PASCO Sp. z o.o. Koncesjoner RENAULT V.I.

ul. Hutnicza 36, 81-038 Gdynia
tel. (0-58) 623-72-36, 664-00-30
fax (0-58) 623-08-94



Nasza siła to Wy!!!

S-3661/A/91

- nowoczesność
- szyk
- elegancja
- niezawodność

telefony stacjonarne

SAGA

„mały”	- PETIT	już za 61,00 zł
„piękny”	- BEAU	tylko 80,00 zł
„pamiętliwy”	- MEMO	teraz 95,00 zł
„ślicznotka”	- BELLE	jedynie za 85,00 zł
„klasyk”	- CLASSIQUE	także 85,00 zł
„podwójny”	- DUO	od dziś 125,00 zł
„potrójny”	- TRIO	po prostu 145,00 zł
„główny”	- CAPITAL	zaledwie 255,00 zł
„aktywny”	- ACTIF	wyjątkowo 660,00 zł

HURTOWNIA SPRZĘTU TELEKOMUNIKACYJNEGO

martel
GDAŃSK

**GWARANTOWANA
NAJNIŻSZA STAŁA CENA
W SKLEPACH:**

- * PUCK, P.H. „SIBUK”,
ul. MORSKIEGO DYWIZJONU LOTNICZEGO
TEL. 673-27-50
- * WŁADYSŁAWOWO, P.H. „SIBUK”, ul. RZEMIEŚNICZA 5
TEL. 674-25-35 w. 40
- * WEJHEROWO, P.H. „SIBUK”, ul. OBRONCÓW HELU 3
TEL. 672-12-50 w. 37
- * WEJHEROWO, „RATO”, ul. ŚW. JANA 16 (przy TARGOWISKU)
- * RUMIA, „ELSTER”, ul. DĄBROWSKIEGO 14 B
- * TCZEW „AUDIO TELE”, ul. SOBIESKIEGO 1
TEL. 532 26 84 w. 39
- * TCZEW „HAMOND”, ul. ŻWIŹKI 40 OSIEDLE SUCHOSTRZYGI
W BUDYNKU „EDEKI”

R-13437/A/993



Kulikowski

TAKI salon, TAKI serwis, TAKIE okazje

Gdynia ul. Morska 314
tel. 663-99-98

GRATIS poduszka powietrzna + radiomagnetofon + autoalarm

przezorni
żyją
dłużej



No 1
Najlepszy Wspólnik w interesach

Najlepszy
samochód
dostawczy
1998 roku
na polskim
ryнку

GRATIS 1998

Volkswagen.
Wiesz, co masz.



S-4363/A/1026

MICRA • ALMERA • PRIMERA

JESIENNA PROMOCJA

SPRZEDAŻ - SERWIS - CZĘŚCI

K MJ s.c.

Gd. Oliwa
ul. Grunwaldzka 303

NOWY AUTORYZOWANY DEALER

tel. 058 - 552-21-36

ZAPRASZAMY pon.-pt. 8-18, sob. 8-14

R-13469/A/B75

W KAŻDĄ ŚRODĘ

auto-moto
Gratka

dodatek tygodniowy Dziennik Bałtycki

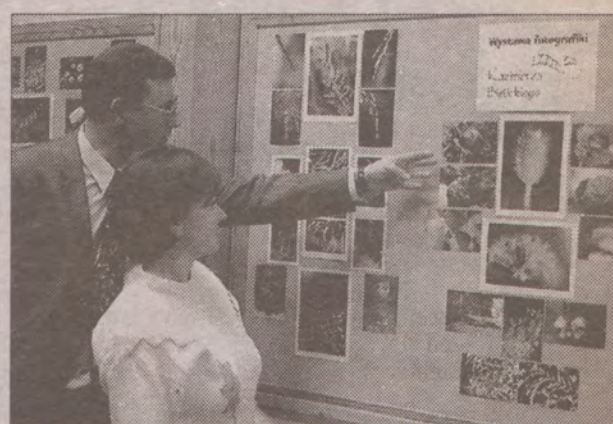
Janowo

Fotografia Kazimierza Bielickiego

Od tygodnia w Domu Kultury „Janowo” przy ul. Pomorskiej 11 można oglądać wystawę prac fotograficznych naszego redakcyjnego kolegi Kazimierza Bielickiego.

Na wystawę składają się trzy odrębne tematycznie zbiory fotografii.

Pierwszy - fotografie naszego miasta, jak mówi pan Kazimierz, są ubocznym produktem pracy fotoreporterskiej. Na wystawie znajdziemy także latarnie morskie, będące wynikiem pracy nad ilustracjami do książki „Latarnie morskie polskiego wybrzeża”, której pan Kazimierz jest współautorem. Zaś ostatni zbiór to ulubiona przez naszego



Dużym zainteresowaniem wystawa cieszy się już od tygodnia.

redakcyjnego kolegę przyroda w makrofotografii. Oficjalne otwarcie wystawy ma nastąpić 8 listopada, jednak

chętnych do jej obejrzenia autor i Dom Kultury „Janowo” zapraszają już teraz.

(ANGO)

Fot. Andrzej Gojke

DUŻO MÓWISZ. MAŁO PŁACISZ.

Motorola cd 160
IDEA/GSM
160 PLN*150 min.
i aktywacja
GRATISJEŚLI NIE MASZ
POMYSŁU-... JEST PEWNA IDEA
- SPECJALNIE DLA CIEBIE!

Autoryzowany Przedstawiciel PTK Centertel
„Impulse” vis a vis hali
Gdynia, ul. Wójta Radtkego 45/3a
tel. 661-61-14, 0-501-144-004, 0-501-55-55-50

*CENA NETTO

REKLAMA

PRACA

ZATRUDNIĘ

CHAŁUPNIKÓW- atrakcyjna praca dla każdego. Umowy- stała współpraca. Zgłoszenia listownie: dołączyć znaczek za 2,55 zł. Firma „Alfa” E. K. Pilat, ul. Kościuski 63/3 83-200 Starogard Gd.

JESTEŚ energiczny, lubisz rozmawiać z ludźmi, wykorzystaj swe atuty jako agent ubezpieczeniowy, tel. 0602-480-637

KIEROWCĘ kat „D” i mechaników samochodowych zatrudni: Przewozy Autobusowe „Gryf”. Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie, tel. (058)681-06-04 lub kom. 0601-645-768

MASZYNISTĘ offsetowego zatrudni drukarnia. Wiadomość: drukarnia, tel. 304-87-73

MECHANIKA, 1/2 etatu, 684-39-95

PRACOWNIKA na termę drobiu w Chwaszczynie, ul. Lisia 5, przyjmie, tel. 552-81-77

SZWACZKI zatrudni firma w Rumie, 671-07-01 w. 394

MASZ mało pieniędzy, a chcesz do pracy- dorób do pensji, tel. 681-19-68

PRACA
w domu-

atrakcyjna praca dla każdego. Zbyt, zaopatrzenie gwarantowane. Umowa. Informacje bezpłatne po przesłaniu zgłoszenia na adres: P. U. H. „E. Wroński” s.c. ul. Sucharskiego 4/1, 83-200 Starogard Gd.

W związku z reformą ubezpieczeń- zatrudnię, tel. 681-24-90

SZUKAM PRACY

KIEROWCA B, C, E, uprawnień na podnośnik P-183, świadectwo kwalifikacji, tel. 676-69-17

KOMPLEKSOWE przygotowanie do egzaminów wstępnych do liceum plastycznego, tel. 671-27-93

MŁODY rencista, podejmie pracę dozorcy lub inne propozycje, tel. 691-12-34

PODEJMĘ każdą pracę chałupniczą, prócz szycia, tel. 691-12-34

PROSZĘ o kontakt osoby pracujące chałupniczo, choć podając pracę, tel. 673-87-63

UDZIELE korepetycji z biologii, na terenie gminy Krokowa, szkoła podstawowa, studentka, B. Kowalewska, 84-114 Białogóra 17/1

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie. Wejherowo, 672-26-77

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu, tel. 671-97-37

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

CYKLOP T-214, 1989- sprzedam, 058/588-48-26

FIAT 126 p, 1988, 75.000 km, cena: 3.000, niebieski, przegląd do 06. 99, tel. 058/561-91-04

FIAT 126p, 84 r., 1800 zł, do remontu blacharki, przegląd do X 99 r., tel. 672-47-92

FIAT Cinquecento 700; 1996, cena: 14.800,- 058/58-84-592

OPEL Corsa 1,2i, 1991/92, cena: 15.000,- tel. 058/56-250-57

PEUGEOT 605 SRI, 1992, bogate wyposażenie, 24.700,- 058/775-17-27

POLONEZ, 1988 r, cena 3.000 zł, tel. 684-27-00, Reskowo

PRZYCZEPKA samochodowa, Bobowo, ul. Zachodnia 7

STAR 200, 1989, nowy typ kabiny, wspomaganie; Awig 1987, 0531-40-326, 0531-86-751 po 15.00

URSUS- ciągnik MF 255, 1988, sprzedam, 058/588-48-26

VW T-4, XII 91 r., opony, akumulator, tłumik, na gwarancji, tel. 673-24-13

KUPIĘ

AUTA DO remontu powypadkowe kupię, 090-553-409

AUTA DO remontu powypadkowe kupię, tel. 089-541-29-21

AUTA KAŻDE powypadkowe do remontu, 090-267-215

AUTA powypadkowe do remontu kupię, (090)26-72-15

BUDNIE

NAPRAWA stacyjek i zamków samochodowych, dorabianie kluczy wszystkich typów, także z immobiliserem. Awaryjne otwieranie samochodów. Starogard Gdański Sikorskiego 3, tel. (069)16-237-25, 0602-688-508

TANIE samochody osobowe i ciężarowe z Francji; formalności celne, 0-90/53-71-99

NIERUCHOMOŚCI
I LOKALE

SPRZEDAM

BIAŁOWO, 47 a, bar „Jogi”. Wiadomość na miejscu

BIETOWO, gmina Lubichowo, 6 ha, sprzedam, 058/588-53-00

BORY Tucholskie- tereny rekreacyjne, dachy chaty- gospodarstwa „Contraxus” tel. 0-69 162-32-89

KIEŁPINO Kartuskie, działki budowlane, tel. 681-15-68

KOKOSZKOWY, k/ Starogardu, budowlana, 058/56-11-991

MIECHUCINO, 1.000 m kw- tania, 684-51-88

PUCK, działki budowlane, 1000 m kw., w/ hipot., tel. 0602-15-30-20

PUCK, działki budowlane, w/ hipot., od 1073 do 1300 m kw., tel. 0602-76-26-44

SOMONINO, działki budowlane, tel. 681-15-89

SOMONINO, mieszkanie, 681-15-89

STAROGARD, sprzedam dom bliźniak, 110 m kw, piwnice, 2 garaże oraz warsztat samochodowy, dwukomorowy 140 m kw, socjalne pomieszczenie, działka 700 m kw, ogrzewanie gazowe, 56-207-45; 56-248-74 po 20.00

STĘŻYCA, 1.200 m kw- tania, 684-51-88

PRZYCZEPA gastronomiczna oraz kiosk aluminiowy sprzedam, 058/561-03-52 po 19.00

BUDNIE

CHMIELNO, mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia i łazienka, czynsz 300 zł plus opłaty- posiadam do wynajęcia, tel. 684-21-59

ODNAJMĘ w Pucku 2 pokoje, kuchnia umeblowana, WC, łazienka, tel. 673-19-52

PRZODKOWO, pomieszczenie ocieplone, 100 m kw, alarm, telefon, 681-97-24, 0-601-653-093

PUCK, 1-pokojowe, zamienię na 2-pokojowe, tel. 0501-016-448 po 16.00

PUCK- centrum, wynajmę, 1-pokojowe mieszkanie, 673-28-00, 0504-22-1234

ROM- Nieruchomości: wycena, kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem, zarządzanie. Starogard Gdański ul. Sobieskiego 20 tel/ fax (060) 16-235-11 10.00- 17.00 Zapraszamy!

RUMIA sklep spożywczy z wyposażeniem, 40 m kw sprzedam lub wydzierżawię, 0-602-38-31-95

WADOWIEC z dwójką dzieci poszukuje mieszkania za niewielką opłatą oferując pomoc remontowo-gospodarczą, tel. 671-15-26

ZAMIENIĘ mieszkanie 4-pokojowe, 74 m kw.- na 2 mniejsze, 1-, 2-pokojowe, tel. 674-16-02 po 16.00

DOM wynajęcie pokoju, tel. 672-83-90

DOM

SPRZEDAM

KOMPLET wypoczynkowy, ze skóry, kanapa + 2 fotele, tel. 673-18-96

ŁODÓWKA „Śnieżynka”, stan bdb., tania, tel. 673-11-08

USŁUGI
RÓŻNE

ANTENY satelitarne, telewizyjne, centrali telefoniczne, telewizja przemysłowa, instalacje, serwis, 0601-64-82-26

RÓŻNE

ANTENY satelitarne- TVP Canal+ zestaw satelitarny za darmo! Gwarancja, montaż, raty, bezpłatny dojazd, tel. 624-42-74 lub 0501-10-10-98

ANTENY

satelitarne- TVP Canal+ zestaw satelitarny za darmo! Gwarancja, montaż, raty, bezpłatny dojazd, tel. 624-42-74 lub 0501-10-10-98

AUTOALARMY, blokady, immobilizery, radia, głośniki- niskie ceny, 6-letnie doświadczenie. ZU Bas, Żukowo, ul. Polna 1, 681-81-44, 0-601-67-25-81

CZYSZCZENIE DYWANÓW, wykładzin, obić tapicerskich, tapicerki samochodowej: Roman Stark, Kartuzy, ul. Kochanowskiego 1, tel. 681-18-75, 0-601-65-85-12. Wystawiam faktury VAT.

DOCIEPLANIE budynków mieszkalnych styropianem sypkim. Wystawiam rachunki VAT, 681-91-76

DOCIEPLANIE budynków mieszkalnych styropianem sypkim, wdmuchiwany w izolację, wystawiam rachunki VAT, tel. 684-71-73

DOCIEPLANIE domów mieszkalnych styropianem sypkim wdmuchiwany w izolację, tel. 058/684-35-50 po 20.00

DOCIEPLANIE styropianem granulowanym, wdmuchiwany w izolację ścian, tel. 681-30-72

NAPRAWA i konserwacja urządzeń gazowych, Rumia, 671-29-24

NAPRAWA i montaż domofonów. Starogard Gd. tel. (0-69)162-48-66

EL- BIURO oferuje usługi w zakresie sprzedaży, serwisu kserokopiarek Canon, Toshiba, Sharp, maszyn do pisania, kalkulatorów, mat. biurowych. Starogard ul. Dąbka 66 tel. (069)162-38-68, 090-50-26-67

ELEKTROINSTALATORSTWO, tania, 0-602-770-195, 673-38-75

GARAŻE blaszane- produkcja- montaż, tel. 0602-337-317

HISZPANKA udziela lekcji języka hiszpańskiego, 671-29-70

INSTALACJE gazowe, hydrauliczne, C.O Rumia, 671-29-24

INSTALACJE telefoniczne, konserwacja i naprawa sieci zakładowych, tel. 684-13-55

KAFELKOWANIE, solidnie, szybko, tania, 0-602-735-661

KOMPLEKSOWE usługi budowlane, 0-602-38-31-95

KOMPUTEROWE przepisywanie prac, tel. 686-54-60

KOREPETYCJE, matematyka, 671-24-53

KOREPETYCJE- matematyka, szkoła podstawowa- udziela studentka PG, 671-02-64, po 16.00

KOREPETYCJE z informatyki dla początkujących, Kartuzy, tel. 681-33-88

KOREPETYCJE z języka angielskiego, niemieckiego, matematyka, fizyka, 671-14-90

KOREPETYCJE z matematyki, tania, tel. 686-54-60

KREDYTY gotówkowe, Tczew, Jagiellońska 55 (budynek Submetu), 058/777-00-57, 0602-197-948

MANOMETRY- naprawa, Starogard Gd, ul. Lubichowska 48 b, tel. 069/162-23-95

MURARSKIE, malarskie, układanie Pol- Bruku, Tczew, ul. Ob. Westerplatte 25A

NAJSTARSZA i solidna wytwórnia pustaków na Kaszubach plus transport. Władysław Joskowski, Golica, 83-321 Mściszewice, gm. Sulęcino, tel. 0-58/68-16-216

NAPRAWA i konserwacja urządzeń gazowych, Rumia, 671-29-24

NAPRAWA i montaż domofonów. Starogard Gd. tel. (0-69)162-48-66

NAPRAWA i konserwacja urządzeń gazowych, Rumia, 671-29-24

NAPRAWA i konserwacja urządzeń gazowych, Rumia, 671-29-24

NAPRAWA i montaż domofonów. Starogard Gd. tel. (0-69)162-48-66

NAPRAWA telewizorów Neptun, Lexus, Axion, Royal, Recor, Daewoo- u klienta, 671-09-84

NAPRAWA WÓZKÓW wido- wych, ciągników, przyczep, sprzętu rolniczego. Mechanika Stark, Kartuzy, ul. Kochanowskiego 1, tel. 681-18-75, 0-601-65-85-12. Wystawiam faktury VAT.

SPRZEDAŻ ciągników typu MTZ. Firma „Help” (były POM) Starogard; Lubichowska 176, 069/16-284-77

OCIEPLANIE budynków pianką, wypełnianie szczelin międzysściennych, rachunki VAT, „Plantex”, 0-602-78-96-82

OCIEPLANIE domów pianką krylaminową lub styropianem wdmuchiwany w izolację powietrzną. Leżno (058)681-74-97

OCIEPLANIE domów pianką krylaminową lub styropianem wdmuchiwany w izolację powietrzną. Leżno (058)681-74-97

OCIEPLANIE styropianem granulowanym, wdmuchiwany w izolację ścian, tel. 681-30-72

OPIEKUNECZE i pielęgniarstwo usługi w domu pacjenta, Rumia, ul. Derdowskiego 23 A; wtorki: godz. 15.00- 17.00; czwartki: godz. 15.00- 17.00. telefon domowy: 671-59-25, codziennie w godz. 17.00- 19.00

PARKIECIARSKIE, cyklinowanie, układanie, szwedzka, wykładziny. Adres: Os. Kaszubskie 4/34, tel. 672-70-87, tania, solidnie i krótkie terminy!

PRZYWIOZĘ wysoki bura- czane, tel. 686-35-73

ROBOTY remontowe, stany surowe budynków, glazura, terakota, docieplanie budynków, tynki mineralne wykonuje „Murbud”, tel. 055/272-84-74

TAPICERSKIE. Renowacja i wyrób nowych mebli tapicerowanych. Transport gratis, 672-57-80

TELEWIZJA przemysłowa nowoczesne systemy, profesjonalny montaż, tel. 0501-10-10-98

UKŁADANIE cyklinowanie, parkietu, szybko, solidnie, 671-06-81

UKŁADANIE kostki brukowej, Adam Korynt, Starogard, Plk. Dąbka 15, 0-602-385-846

UKŁADANIE PODŁÓG, parkietów, boazerii, schodów, cyklinowanie, lakierowanie: Roman Stark, Kartuzy, ul. Kochanowskiego 1, tel. 681-18-75, 0-601-65-85-12. Wystawiam faktury VAT.

USŁUGI hydrauliczne, 671-36-93

USŁUGI remontowe- regipsy, kafelkowanie, podłogi- panele- suity- osadzanie- drzwi- i okien- malowanie- tapetowanie- tania i solidnie 0501-022-093

USŁUGI remontowo- budowlane, kafelkowanie, montaż, płyt gipsowych, 0602-59-12-26

USŁUGI remontowo- budowlane, kafelkowanie, szybko, solidnie, 671-98-82

USŁUGI remontowe- budowlane, kafelkowanie, szybko, solidnie, 671-98-82

VIDEOFILMOWANIE- profesjonalne usługi, tel. 684-43-01

WRÓŻENIE z kart, ręki, zdjęcia 12-; Starogard Półpińska 5, (0-69)162-39-98

ZESPÓŁ- gramy na weselach, wieczorkach, zabawach i innych uroczystościach, 673-13-24

ŻALUZJE srebrne, kolorowe- pionowe, rolety. Tel. 0-601-64-88-93 lub 681-37-78

NOWO otwarty gabinet kosmetyczny JB zaprasza do Centrum Handlowo- Usługowego „Fisak”, Tczew, Al. Zwycięstwa 10/10A (przy dworcu PKS), wtorek- piątek 10.00- 19.00, sobota 10.00- 15.00, tel. 777-30-77

BRONY ciągnikowe, plug 2-ski- bowy, sieczakarnia, Rodz Antoni 84-230 Rumia, Podgórną 9

CIĄGNIK C-4011, w ciągłej eksploatacji, cena: 4.500 zł, Jan Neuberger, Kamienica Szlachecka, gm. Stężyca

SPRZEDAM brony ciągnikowe, plug dwuski- bowy, sieczakarnia, śrutownik, żuk, Rumia, Podgórną 9

SIATKA ogrodzeniowa powlekana PCV, 5 zł/ m kw, ocynkowana 4,50 zł/ m kw, Przywidz, 058/6825-138

SKÓRY z nutrii, tel. 533-87-06

SOLARIUM (domowe) Philips, cena: 1.500,- tel. 531-51-38

SUKNIA ślubna, rozm. 36-38, długi rękaw. Rumia, Wybińskiego 3/2

WIDOWIEC pozna panią, tel. 059/61-12-43

WIDOWIEC pozna panią, tel. 059/61-12-43

WIDOWIEC pozna panią, tel. 059/61-12-43

WIDOWIEC pozna panią, tel. 059/61-12-43

Przedstawiamy sportowców

Marcin Podkański

Reprezentant Polski seniorów w unihokeju, zawodnik KSUNO Gdynia, zajął z drużyną 5. miejsce w Mistrzostwach Polski juniorów '98. Posiada klasę sportową mistrzowską międzynarodową. Absolwent Szkoły Podstawowej nr 4 w Rumi, uczeń IV klasy technikum Elektrycznego w Wejherowie.

Dopiero od kilku lat unihok pojawił się jako gra rekreacyjna na lekcjach wychowania fizycznego w szkołach. Szybko zjednał sobie sympatyków i w wielu miastach rozgrywane są turnieje open w tej dyscyplinie.

Marcin Podkański poznał podstawy unihoka w szkole podstawowej. Kiedy zdał egzaminy wstępne do TE w Wejherowie, za namową kolegów zapisał się do KSUNO Gdynia, w którym jest sekcja unihokeja. W czerwcu br. jego drużyna

startowała w Mistrzostwach Polski juniorów '98, zajęła tam 5. miejsce.

Po Mistrzostwach Polski byłem na zgrupowaniu kadry narodowej w Zielonej Górze. We wrześniu rozegraliśmy dwa międzypaństwowe spotkania z I i II reprezentacją Łotwy - mówi Marcin - niestety, oba przegraliśmy, ale Łotysze to silni przeciwnicy. Do tej pory występowałem w grupie B, w tym roku bez porażki awansowałem do grupy A.

Unihokej w Polsce nie ma tradycji pozostałych gier zespołowych. Będąc reprezentantem kraju zawodnik nie otrzymuje stypendium ani innych form gratyfikacji finansowej. W innych krajach, np. w Szwecji, jest to już profesjonalny sport cieszący się dużym zainteresowaniem.

Trenerem polskiej reprezentacji jest Szwed, z którym współpracuję Marek



Marcin Podkański w akcji.

Brudziński i Maria Bilska.

Moje najbliższe plany to gra w turnieju open w Wieluniu, gdzie będzie startowała moja klubowa drużyna, który odbędzie się w październiku - mówi Marcin. Chciałbym mieć tyle czasu wolnego, aby pobawić się z komputerem, w przyszłości

chciałbym programować, a na razie lubię gry komputerowe. Szlakiem przetartym przez Marcina zmierza jego brat Michał. Jest uczniem VII klasy Szkoły Podstawowej nr 4 i bardzo lubi grać w unihoka na lekcjach wychowania fizycznego.

(GMS)

FAKO Orkan Rumia

- Kaszubia Kościerzyna 7:0

Festiwal strzelecki

Mecz z rezerwami Kaszubii Kościerzyny okazał się wyłącznie treningiem strzeleckim dla gospodarzy. Bramki zaczęli strzelać już od 4. minuty, a skończyli w 80.

Przyjrzenie się tabeli V ligi wskazuje, że spotkały się dwa zespoły o krańcowym bilansie bramkowym; Orkan miał do tej pory najwięcej strzelonych, a Kaszubia straconych bramek. Po tym meczu Orkan okazał się wiceliderem rozgrywek. Takiego obrotu sprawy chyba mało kto się spodziewał. W najbliższą sobotę rumskich piłkarzy czeka „mecz prawdy” na wyjeździe z niedawnym wiceliderem, Wierzyca Pelplin. W Pelplinie naszym zawodnikom nigdy nie grało się dobrze, dlatego pogrom Kaszubii nie powinien osłabić mobilizacji przed sobotnim wyjazdem.

O meczu z Kaszubią można powiedzieć, że zespół gości nie stanowił dla gospodarzy najmniejszego zagrożenia - Kaszubiacy powinni cieszyć się, że nie było dwucyfrowki. Bramki zdobyli: Dariusz Hebel - 4, Krzysztof Szwarz - 2 i Jacek Kaszubowski 1. FAKO Orkan wystąpił w składzie: Artur Kreft, Janusz Bukowski, Adam Wańkiewicz, Zbigniew Jantowski, Tomasz Runk, Marcin Manteufel (62. Marek Burchardt), Ryszard Nalepa (67. Krzysztof Czerwiński), Sławomir Bronowicki (57. Adam Jantczak), Jacek Kaszubowski, Dariusz Hebel, Krzysztof Szwarz (75. Andrzej Dopka).

Mecz z Wierzyca Pelplin Orkan rozegra w sobotę, 24 X, w Pelplinie o godzinie 15.

(KiBic)

Wystartowali pingpongiści

Grand Prix Rumi w Tenisie Stołowym



Rozgrywki Grand Prix odbywają się w weekendy w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 8 przy ul. Rodziewiczówny.

Fot. Grażyna Skrobecka

W minioną sobotę i niedzielę rozpoczęły się rozgrywki w tenisie stołowym Grand Prix Rumi 98/99. Inauguracyjny turniej zgromadził na starcie 73 zawodników. W grupie młodzików starszych zwyciężył Wojciech Rigga przed Grzegorzem Pionkiem i Waldemarem Łuczakiem.

Wśród dziewcząt najlepszą była Monika Malek, za nią uplasowały się Katarzyna Markowska i Paulina Krywald. Wśród juniorów triumfował Tadeusz Chodubski. Za nim znalazła się

Renata Krawczyk, a trzeci był Artur Jabłoński. W turnieju seniorów klasą dla siebie był „etatowy” zwycięzca wielu turniejów Marek Andrzejczak, który wyprzedził Bogusława Dobrzeleckiego i Zbigniewa Krodulę.

Kolejny turniej z tego cyklu odbędzie się 21 i 22 listopada.

Udział w nim może brać każdy bez względu na wiek, płeć i miejsce zamieszkania.

(ast)



Krzysztof Szwarz z zespołu Kaszubii.

Fot. Kazimierz Bielicki

REKLAMA

CITROEN C-15 D

AVIA A 31

FSO TRUCK ROY

FSO TRUCK ST-IZOTERMA

CITROEN BERLINGO

LUBLIN II FURGON

LDV S.C.

Autoryzowany Dealer

Szeroka oferta samochodów dostawczych

Gdańsk-Oliwa ul. Arkońska 3
tel. 552 19 18, 552 04 76 w.221
Stupsk, ul. Piłsudskiego 80
tel. (059) 44 33 71

DAEWOO

PROMOCJA!

- konkursy dla klientów
- atrakcyjne nagrody

LDV CONVOY

SILNIK - TURBODIESEL - EURO II

3-OSOBOWA KABINA KIEROWCY

OBSZERNA PRZESTRZEŃ ŁADUNKOWA - 11 m³

R-11696/A/31

WYBORCOM

OKRĘGU NR 1 „STARA RUMIA”
I „LOTNIKO” SKŁADAM SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE ZA UDZIELONE MI
POPARCIE W WYBORACH DO RADY
MIASTA NA KADENCJĘ 1998 - 2002.

WASZ RADNY
EUGENIUSZ ZWARA

Allianz

Lider w świecie ubezpieczeń oferuje:

- ubezpieczenia kapitałowo-emerytalne,
- ubezpieczenia terminowe na życie,
- ubezpieczenia edukacyjne dla dzieci,
- ubezpieczenia komunikacyjne,
- ubezpieczenia mieszkań i domów,
- ubezpieczenia małego i średniego biznesu,
- ubezpieczenia osobowe i NNW,
- PROMOCYJNY PAKIET

UBEZPIECZENIOWY OD 1.10.98 DO 31.3.99.

Przedstawiciel: Grzegorz Nowak
0 602 19-40-93, 671-21-77

S-4286/A/985

Rumia w eterze

Na harcerskiej fali



W krótkofalarstwie wiek nie ma specjalnego znaczenia. Na zdjęciu od lewej Karol Adamczyk, a na jego kolanach Mariusz Mielewski, dalej Lech Czerniewski - prezes klubu, Marcin Mayer i Leszek Iwiński.

Fot. Andrzej Gojke

Po wielu latach przerwy wznowiła w Rumii działalność amatorska radiostacja krótkofalarska pod harcerskim znakiem SP2ZCE. Od sierpnia działa też, pierwszy w mieście, klub krótkofalarski.

Państwowa Agencja Radiowa w kwietniu tego roku wydała klubowi krótkofalarskiemu w Rumii licencję na uruchomienie stacji klubowej. Faktem jest, że by otworzyć jakikolwiek klub, potrzebny jest przede

wszystkim lokal, gdzie w przypadku klubu krótkofalarskiego dodatkową trudność stanowi możliwość instalacji anten. Tu z pomocą przyszedł krótkofalarzom Bogdan Formela, komendant rumskiego Hufca

Związku Harcerstwa Polskiego, który udostępnił im jedno z pomieszczeń w nowo budowanej Komendzie Hufca przy ul. Włókienniczej, nie stwarzając jednocześnie problemów jeżeli chodzi o anteny.

Uzyskana od braci Michała i Jana Miniszewskich z Rumii pomoc finansowa, pozwala zakupić potrzebne okablowanie i zainstalować

pierwsze urządzenia nadawcze. Adam Chrostowski - dyrektor mającej swoją siedzibę w Rumii, firmy „ACC-ECO”, przekazał krótkofalowcom dwie polowe radiostacje, z których mogą korzystać podczas zajęć w terenie.

Operatorzy stacji klubowej 1 czerwca zaczynają nadawać i uzyskują pierwsze połączenia. Klubowa stacja bierze udział w zdobyciu „Dyplomu 80 lat Marynarki Wojennej RP”, nawiązując połączenia, które przyznają punkty do dyplomu. W dniach 21 - 23 sierpnia w czasie Międzynarodowych Dni Aktywności Latarni Morskich, Michał Lewczuk wraz z innymi członkami klubu, z latarni morskiej w Rozewiu nawiązuje łączność ze wszystkimi okręgami w Polsce i wieloma stacjami zagranicznymi. Jest to wielki sukces, który długo jest potem przeżywany i wspominany podczas spotkań klubowego.

Klub co prawda, poza znakiem wywoławczym nie ma swojej nazwy, jednak zaprasza młodzież i dzieci z całej Rumii i okolicy do wzięcia udziału we wspólniejszej przygodzie, jaką jest krótkofalarstwo.

Spotkania klubowe odbywają się w każdą środę o godzinie 17, jednak klub czynny jest przez cały tydzień. Mieści się on w Komendzie Hufca ZHP w Rumii przy ul. Włókienniczej 14a.

(ANGO)

Zdjęcie tygodnia

Proponujemy naszym Czytelnikom nową rubrykę, zachęcając jednocześnie do wzięcia udziału w jej cotygodniowym przygotowaniu. Jeżeli udało się wam zrobić ciekawe, zabawne lub zaska-

kujące zdjęcie, przynieście je do redakcji. Najciekawsze opublikujemy i nagrodzimy upominkami. Jedynym warunkiem jest, by zdjęcie było zrobione w Rumii.

(A.G.)



Oto pierwsza propozycja: „Magiczne sztuczki w Rumii?”

Fot. Andrzej Gojke

czyta za tydzień

GONIEC RUMSKI

- relację z jubileuszowego X Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Religijnej im. ks. Stanisława Ormińskiego w Rumii.
- przedstawimy nowo wybraną radę naszego miasta
- oraz sport i inne stałe rubryki naszego tygodnika

Dziennik Bałtycki

PRIMA

Autoryzowany dystrybutor materiałów izolacyjnych i pokrywczych

- perfekcyjna obsługa Klienta
- optymalna organizacja dostaw
- dostawy gratis na teren całego kraju
- zapraszamy do negocjacji odbiorców hurtowych

PAROC

PARTEK

szeroka gama płyt i mat z wełny mineralnej do budownictwa wetny techniczne

Biurowy dystrybutor:
89-650 Czersk, ul. Dworkowa 2
tel./fax 0531 86341, tel. 89031

ECHO TAXI RUMIA

czynne całą dobę

96-62

671-00-05

NAJTANIEJ W RUMI

S-4270/A/BB5

OBŚLUGA BHP

SZKOLENIA WYPADKI INSTRUKCJE

PORADY KADROWE
DORADZTWO PRAWNE

Krzysztof Hildebrandt
BIURO BHP WEJHEROWO
ul. I Bryg. Panc. WP 32
(obok Urzędu Pracy)
TEL. (0 58) 672 67 50

S-0785/A/028

UBEZPIECZ SIĘ NA ŻYCIE
w **PZU ŻYCIE S.A.**

CENTRUM INFORMACJI

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA „KOLCZYŃSCY” S.C.

RUMIA,
UL. DĄBROWSKIEGO 21
TEL. 671 24 46

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

S-4233/A/885

FIAT

Do każdego zakupionego samochodu wczasy gratis!

Seicento na raty oprocentowanie tylko 9 %

Warunki gwarancji:
8 lat na perforację blach*
(bez konieczności zabezpieczenia antykorozyjnego)
3 lata na powłoki lakiernicze*
1 rok na podzespoły**

* z wyjątkiem fiata 126
** możliwość rozszerzenia na 2-gi, 3 rok lub 100 tys. km

AUTO-EL Sp. z o.o. Autoryzowany Dealer
ul. Nowodworska 46, Elbląg
tel. 055 232 50 31, 232 71 67

VOLANT S.C. Subdealer Auto-El
KWIDZYN ul. Polna 1
tel. 055 279 50 29, 279 50 28

FIAT

AUTO DIUG

Słupsk, ul. Poznańska 10, tel. (059) 424 033
Lębork, ul. I Armii Woj. Polskiego 11, tel. (059) 621 847
Bytów, ul. Harcerska 25, tel. (0593) 26 55

POZNAJ NOWĄ OFERTĘ!!!

LEASING SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
PEŁNE UBEZPIECZENIE ZA 1% **LEASING = ZERO%**

PALIO WEEKEND VAN + 5 osób + 590 kg
(HOMOLOGACJA MIN. TRANSPORTU)

CINQUECENTO VAN + 2 osoby + 505 kg
(HOMOLOGACJA MIN. TRANSPORTU)

EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY

LEASING TAKŻE DLA NOWO POWSTAŁYCH FIRM
SŁUPSK, ul. GDAŃSKA 4, TEL. (059) 412 205; 412 215